

PRZEGLĄD

Oplata pocztowa uiszczona ryczałtem
Miesięcznik - ŁÓDŹ - Monthly Review

IV TOM 30.6.1950 NR.20
VOL. 30.6.1950 NO.20

FILATELISTYCZNY

Polish Philatelic Review



REDAKTOR NACZELNY
CHIEF EDITOR
WITOLD J. ORŁOWSKI
KOMITET REDAKCYJNY
EDITING COMMITTEE
STANISŁAW ADAMSKI
CZESŁAW DANOWSKI
TADEUSZ GRYŻEWSKI
MIECZYSLAW KARPIŃSKI
MARIAN NIKLEWSKI
WŁADYSŁAW PARZECZEWSKI
TADEUSZ SCHARMACH
ADOLF SCHOPP
ROMAN WINIARSKI
WYDAWCA-PUBLISHER
ŁÓDZKIE TOWARZYSTWO
FILATELISTÓW
PHILATELIC SOCIETY OF ŁÓDŹ

Cena: zł 150.-
Price: \$ 0,40 or 2/6
En France: 115 fr

Oddając numer ten do Waszych rąk, zamykamy jednocześnie i czwarty tom naszego wydawnictwa. Nie będziemy dziś omawiali ani naszych osiągnięć, ani dotychczasowych braków. Robią to za nas zresztą do pewnego stopnia wyniki IV ankiety. Przypomnieć jednak musimy, że cztery tomy, to ni mniej ni więcej tylko 624 strony!

Dziś jedynie pragniemy jeszcze raz zaapelować do wszystkich naszych Czytelników o prenumerowanie Przeglądu Filatelistycznego, które jest tańsze od kupowania poszczególnych numerów. Dla nas natomiast każdy nowy prenumerator to jeden krok dalej na drodze do ugruntowania finansowych podstaw wydawnictwa.

Warunki prenumeraty tomu V pozostają bez zmian. A więc 700 zł za prenumeratę krajową i 750 zł za zagraniczną. Ci wszyscy, którzy należność za tom V wpłacą do dnia 5 sierpnia na nasze konto PKO (Łódź VII-877), mają prawo nadesłać jedno ogłoszenie drobne (do 10 wyrazów), które zamieścimy w nrze 21 w formie bezpłatnej premii.



P. Lech *Konopiński* (Poznań) prosi o podawanie nakładów wszystkich znaczków zagranicznych. Jest to niemożliwe już choćby z tego powodu, że nie wszystkie zarządy pocztowe liczby te podają.

P. Witalis *Borowski* (Białystok) proponuje ogłoszenie statutu któregoś z klubów, by ułatwić w ten sposób zakładanie nowych towarzystw. Naszym zdaniem szkoda na to miejsca tym bardziej, że każde towarzystwo na żądanie na pewno chętnie prześle zainteresowanym swój statut.

P. Zbigniew *Maciejowski* (Warszawa) zapytuje, czy w Warszawie nie istnieje żadne stowarzyszenie. Owszem, istnieje Polskie Stowarzyszenie Filatelistów, ale dotąd nie nadesłało nam ani jednego komunikatu.

P. Roman *Różalski* (Zgierz) proponuje wystąpienie do Muzeum Poczty z prośbą o umożliwienie zwiedzania go zamiejscowym także w jeden z dni powszednich. Niestety, jest to chwilowo niemożliwe, gdyż lokal muzeum jest zbyt ciasny i otwieranie go częściej dla publiczności uniemożliwiło by normalne codzienne prace.

P. Wanda *Rusini* (Rybnik) porusza sprawę braku na naszym rynku znaczków radzieckich. Odpowiedź Międzynarodowej Kniżnicy, otrzymaną przez Panią, należy rozumieć w ten sposób, że M. K. dostarcza znaczki tylko przedsiębiorstwom, mającym licencję importową, a prywatnym osobom znaczków nie wysyła. Sprawa importu jest w trakcie załatwiania i — mamy nadzieję — już niedługo ogłosimy odpowiedni komunikat.

P. Stanisław *Sobkowiak* (Swiebodzin) proponuje umieszczenie zestawienia znaczków polskich z numerami bardziej znanych katalogów. Z braku miejsca jest to niemożliwe, myślimy jednak, że podobny wykaz mógłby wydać na powielaczu któryś z naszych klubów.

P. Antoni *Rądziejowski* (Przemyśl) pyta się, co to są znaczki klasyczne. Znaczkami klasycznymi zwykliśmy nazywać pierwsze wydania o wartościach ściśle przystosowanych do stawek taryfowych i wydawane wyłącznie dla frankatury przesyłek (a nie dla filatelistów!). Klasyczne znaczki kończą się w poszczególnych państwach z chwilą wydania dłuższych serii o wzrastających wartościach nominalnych, bezpośrednio nie przystosowanych do taryfowych stawek (nie mówiąc już o znaczkach okolicznościowych i z dopłatami!), a więc w różnych państwach różnie — mniej więcej w latach 1865—1880. Tuwa jest państwkiem w północnej Mongolii. Stolica Kżył nad rzeką Jenisej. W latach 1926—36 wydawała Tuwa różnokształtne znaczki obrazkowe, poszukiwane szczególnie przez zbieraczy motywów zwierzęcych.

P. Zygmunt *Patolski* (Cieplice) donosi, że w swoim urzędzie pocztowym nie otrzymał w ramach abonamentu znaczka lotniczego 500 zł. Reklamację w tej sprawie należy skierować do Dyrekcji Okręgu PT.

P. Josef *Topp* (Essen) donosi, że na skutek swego ogłoszenia w nrze 18 otrzymał w ciągu pierwszego tygodnia ponad 50 listów, na które nie jest w stanie odpowiedzieć. Tym nie mniej postara się on znaleźć wszystkim, którzy się do niego zwrócili, korespondentów w Niemczech.

P. Mirosław *Tabackiewicz* (Hrubieszów) zapytuje, w jaki sposób można wymieniać znaczki z zagranicą. Prawo wymiany mają tylko filateliści zrzeszeni. Bliższe szczegóły w tomie III na str. 26.

P. Zbigniew *Gutkowski* (Warszawa) proponuje wydawanie w formie wkładki nowości europejskich i zamorskich. Minęło by się to zupełnie z celem, gdyż i tak wkładki te nie

O POLSKIM DATOWNIKU POCZTOWYM

ODCISK datownika na liście lub innej przesyłce pocztowej daje dowód gdzie, w jakim urzędzie, w którym dniu, miesiącu, roku, godzinie, a nawet minucie oddana została poczcie przesyłka, celem doręczenia wskazanemu w adresie odbiorcy.

Datownik, czyli stempel kalendarzowy, jest najważniejszą pieczęcią w służbie pocztowej, bez której pracownik pocztowy nie może się obejść ani minuty i jest jego duszą w pracy. Służy on do kasowania znaczków pocztowych na przesyłkach, stemplowania listów, przekazów i wszelkich dokumentów pocztowych. Z uwagi na to, że datownik jest w częstym użyciu, zrobiony jest z metalu i to nawet twardego.

We wszystkich prawie krajach globu ziemskiego datownik odgrywa jedną i tę samą ważną rolę — kasowania znaczków oraz wskazywania miejsca i daty nadania. Kiedy i przez kogo został wynaleziony, nie jest wiadome. Najprawdopodobniej należy on do wynalazków wojennych i drogą ewolucji stopniowo się udoskonalał.

Rozwój stempli pocztowych następuje równoległe z rozwojem urządzeń pocztowych, a w szczególności sposobu pobierania opłaty za przesyłki listowe.

Rozwój stempli pocztowych następuje równoległe z rozwojem urządzeń pocztowych, a w szczególności sposobu pobierania opłaty za przesyłki listowe.

Za czasów Stanisława Augusta polskie pieczęcie i stemple pocztowe były ułożone z charakterystycznych symboli w kolistej lub owalnej obwódce. Tymi symbolami były u góry korona królewska, jako że poczta była instytucją królewską, poniżej w języku łacińskim nazwa miejscowości, określająca indywidualność urzędu, u dołu wreszcie trąbka pocztowa, jako wyrazicielka powierzonych urzędowi czynności pocztowych (rys. 4, 5). Spośród tych pieczęci doby stanisławowskiej wyróżniają się stemple inicjałowe, obejmujące zwykle w kolistej obwódce pierwszą literę nazwy urzędu, uwieńczoną koroną królewską. Typ ten, wzorowany na francuskich stemplach pocztowych, został wprowadzony naprzód w Warszawie, gdzie używano po sobie dwóch rodzajów takich stempli (rys. 1, 2) z ukoronowaną literką „W”, dalej w Krakowie oraz Lublinie (rys. 3) i Dubnie. Z tego okresu pochodzi bardzo charakterystyczny stempel pocztowy, negatywny, mający biały napis na czarnym tle

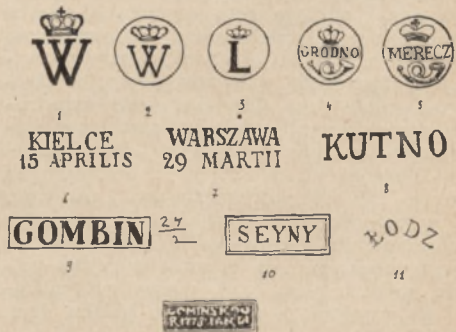
„Mińsk”. Jako jedyne w owym czasie posiadającego datę, można śmiało nazwać go prototypem datownika polskiego (rys. 12). W okresie Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego wprowadzone zostały stemple pocztowe nader prymitywne i proste. Zawierały one tylko nazwę miejscowości z grubych łacińskich liter w jednym wierszu i bez ramki. Zwykle datę dopisywano obok atramentem w formie ułamka (rys. 8, 9). Stemple te odbijano w kolorze czarnym.

Po roku 1817 w pocztamtach wprowadzono stemple dwuwierszowe. W pierwszym wierszu nazwa miejscowości, w drugim data — dzień liczbami arabskimi, a miesiąc nazwami łacińskimi. Stemple te odbijano tylko tuszem czerwonym, czym właśnie różniły się od stempli stacji pocztowych (rys. 6, 7).

Dalsza modyfikacja tych stempli polegała na dodaniu ramek pojedynczych (rys. 9), ramek z linii podwójnych (rys. 10), wreszcie po roku 1845 na łukowato wygiętych nazwach miejscowości, jak np. Łódź (rys. 11).

Około 1830 roku występują po raz pierwszy stemple-datowniki koliste i to od razu w trzech odmianach, różniących się tylko sposobem wyrażania daty, a mianowicie — w pierwszym rodzaju stemple te w kole obejmowały tylko nazwę miejscowości i puste miejsce w środku dla ręcznego dopisania daty (rys. 13), w drugim rodzaju oprócz nazwy miejscowości poziomą kreskę na odzielenie w dacie dnia od miesiąca, wyrażonych cyframi (rys. 14), wreszcie w trzecim rodzaju — datę: dzień i miesiąc cyframi arabskimi (rys. 15, 16).

W dalszym rozwoju wszystkich tych trzech rodzajów stempli - datowników, pojawiają się na nich różnego rodzaju upiększenia, a





nawet dodatkowe adnotacje (rys. 17). Do takich właśnie stempli o specjalnych adnotacjach należą stemple Ozorkowa (rys. 18, 19). Około 1840 r. pojawiają się stemple koliste dwuobrączkowe. Powtarzają się w nich podobne rodzaje jak poprzednio, a więc z pustym miejscem na datę, z poziomą kreską na oddzielenie w dacie cyfr dnia od cyfr miesiąca (rys. 20) i z pełną datą wstawioną. Wreszcie ostatnimi z czysto polskich stempli były stemple owalne i wielokątne (rys. 21, 22, 23).

Prócz stempli, wskazujących czas i miejsce wysłania i odbioru listu, wyciskano jeszcze stemplek w kształcie nieco wyprostowanej podkowy z napisem „Franco“, co miało oznaczać, że list został opłacony, dopisując uiszczoną opłatę (rys. 24). Stemplaki tego rodzaju niektórzy uważają za prototypy dzisiejszych znaczków pocztowych. Po zamienieniu Dyrekcji Poczł Królestwa Polskiego na Zarząd XIII Okręgu Poczłowego i poddaniu go w bezpośrednią zależność od rosyjskiego Departamentu Poczłowego w Petersburgu — rozpowszechniają się stemple rosyjsko-polskie, zawierające u góry nazwę miejscowości po rosyjsku, a u dołu po polsku (rys. 26—31).

W r. 1858, przy nowej reorganizacji poczt Królestwa Polskiego, które już podlegały Radzie Stanu i Namiestnikowi, pojawiają się znowu stemple czysto polskie.

Wprowadzenie w obieg znaczków pocztowych pociągnęło za sobą konieczność umieszczenia na nich jakiegoś trwałego znaku, uniemożliwiającego ich powtórne użycie. Powstały więc i rozwijały się odrębne dwa rodzaje stempli pocztowych — jeden służący do oznaczenia miejscowości oraz daty nadania i nadejścia przesyłki listowej oraz drugi, służący wyłącznie do kasowania znaczków pocztowych. Te ostatnie stemple składały się z czterech koncentrycznych kół z numerem danego urzędu pocztowego.

Obok stempli kolistych były również kwadratowe oraz ośmiokątne, jednak tylko w Warszawie. Poza opisanymi wyżej, istniały osobne stemple używane przez biura pocztowe na dworcach kolejowych (rys. 32, 33, 34) * Późniejszy rozwój stempli postępuje w kierunku uproszczenia pracy około stemplowania przesyłek listowych, powstaje datownik-kasownik, którego odcisk umieszczony na znaczku pocztowym kasuje go, a równocześnie wskazuje nazwę urzędu oraz dokładną datę, to jest godzinę, dzień, miesiąc oraz rok.

Znajdujący się obecnie w powszechnym użyciu datownik jest systemu bębenkowego, który po raz pierwszy został zastosowany w latach 1880-tych. Składa się on z szeregu kółek na osi, na których są cyfry arabskie i rzymskie, przy manipulacji którymi funkcjonariusz pocztowy łatwo układa potrzebną datę i godzinę. W większych urzędach, gdzie zachodzi potrzeba używania kilku datowników, każdy datownik ma znak rozpoznawczy w postaci liter a, b, c itd. lub gwiazdek, za pomocą których można odróżnić od siebie poszczególne datowniki, znajdujące się w tym samym urzędzie, a w razie potrzeby stwierdzić, kto w oznaczonym czasie używał tego datownika.

(c. d. n.)

Aleksander Śnieżko

* Szersze opracowanie stempli tego okresu znajdzie Czytelnik w nrze 14 na str. 100 (przyp. red.).

Ze względu na dużą ilość materiału aktualnego zmuszeni jesteśmy ciągnąć dalszy artykuł nac. Stanisława Adamskiego pt. „O kasownikach lubelskich“, artykuł p. Marcela Koséve'a pt. „Unia Francuska i jej znaczki“ oraz część stałych działów, jak Lekcja filatelistyki, Ze specjalizowanego zbioru, Lista polskich filatelistów, UPU —

odłożyć do numerów powakacyjnych, za co i Autorów i Czytelników bardzo przepraszamy.

TAK ZWANE »ODMIANY« ZNACZKÓW

VII. Naukowo na zasadach logicznych przy klasyfikacji oznacza się rodzaj [genus], a jego zakres dzieli się na gatunki [species]. W pewnych wypadkach można jeszcze wyróżnić podrodzaje [subgenus] i podgatunki [subspecies]. Treść pojęcia „rodzaj“ zawiera wspólne cechy wszystkich poszczególnych osobników [znaczków], należących do danego rodzaju, a treść pojęcia „gatunek“ zawiera oprócz wszystkich cech rodzajowych jeszcze treść różnicy gatunkowej [differentia specifica]. Zatem w obrębie danego rodzaju poszczególne jego gatunki nie są odmianami innych gatunków, lecz wszystkie gatunki są pojęciowo i klasyfikacyjnie równo ważne. Nie wyklucza to jednak, że osobniki należące do różnych gatunków w obrębie tego samego rodzaju mogą pod innymi względami, np. co do częstości występowania [rzadkości], ceny handlowej lub rozpowszechnienia — różnić się nawet wybitnie między sobą.

VIII. Pierwszym i najważniejszym zadaniem klasyfikacyjnym jest ściśle określenie rodzaju [genus] znaczka, oznaczanego w katalogach głównym bieżącym numerem. Pod tym względem we współczesnych katalogach panuje niesamowity chaos. Jedne katalogi numerują raz rodzaje znaczków, dalej zaś gatunki i to nawet w obrębie tych samych przedsiębiorstw pocztowych, powołując się na fikyjny tzw. filatelistyczny punkt widzenia. Kres temu chaosowi może położyć tylko ujednolicenie numeratury przez oznaczenie bieżącymi głównymi numerami tylko i wyłącznie rodzajów znaczków, a więc oparcie się na rozporządzeniach wprowadzających i wycofujących dany rodzaj znaczków z obiegu.

Rodzaj znaczka jest pojęciem [Begriff], obejmującym swym zakresem wszystkie poszczególne znaczki [jednostki], używane w obiegu pocztowym na mocy odpowiedniego tego samego rozporządzenia wprowadzającego je do pocztowego użycia, a odznaczające się wspólnymi tylko zasadniczymi cechami, określonymi dotyczącym rozporządzeniem. Takimi zasadniczymi cechami, określanymi rozporządzeniami wprowadzającymi do obiegu, są zwykle: 1. nominalna wartość, 2. zasadniczy rysunek [bez szczegółów wykonania] oraz 3. zasadnicza barwa. Mogą być jednak jeszcze i inne, np. rodzaj papieru, druku, oddzielenia z arkuszy itp. i w tych wypadkach także i one należą do zasadniczych cech rodzajowych. W braku, nieznaności lub

niejasności rozporządzenia wprowadzającego dany rodzaj znaczków do obiegu, decyduje o nim rozporządzenie wycofujące te znaczki z obiegu.

Natomiast wszystkie cechy przedmiotowego wykonania jednostek produkcyjnych czyli arkuszy drukarskich, a zależne od przebiegu produkcji i zużytych surowców [rodzaje druku, ilość i jakość form drukarskich, rodzaje papieru, gumowania, oddzielenia z arkuszy itp.], nieokreślone rozporządzeniem wprowadzającym do obiegu, decydują tylko o gatunkach, czyli tzw. „odmianach“ w obrębie danego rodzaju znaczków.

W obrębie rodzaju znaczków można dopiero wyróżniać pewne mniejsze grupy znaczków, wykazujące oprócz wspólnych cech rodzajowych, określonych rozporządzeniem wprowadzającym do obiegu, także inne cechy, nie występujące w obrębie całego rodzaju. Takie grupy w obrębie rodzaju są gatunkami, w zwykłej dyletanckiej filatelistyce zwane „odmianami“.

Cechy odróżniające poszczególne gatunki w obrębie rodzaju tworzą tak zwaną różnicę gatunkową [differentia specifica]. Definicją zaś gatunku składa się z definicji rodzaju powiększonej o różnicę gatunkową. Poszczególne gatunki, zwane pospolicie „odmianami“ znaczków w obrębie rodzaju zawiązują swę pochodzenie względnie powstanie najczęściej różnym nakładom tego samego znaczka, drukowanym w pewnych odstępach czasu, a skutkiem tego niemożności użycia do ich produkcji tych samych materiałów i surowców [form drukarskich, papieru, farb lub ich mieszanek itp.], co w nakładzie pierwszym. Dlatego też znaczki drukowane w ograniczonych ilościach, jak różne okolicznościowe i pamiątkowe, zwykle nie wykazują gatunków, w przeciwieństwie do obiegowych, produkowanych nieraz w ciągu szeregu lat w licznych nakładach.

Jeżeli kilka gatunków wykazuje jakąś wspólną cechę, różniącą je od innych gatunków w obrębie tego samego rodzaju, to można z nich utworzyć „podrodzaj“ [subgenus].

IX. Podział rodzaju znaczka na podrodzaje i gatunki musi się opierać na cechach nie wymienionych w rozporządzeniu wprowadzającym do obiegu, charakterystycznym dla przedmiotowego wykonania tych podrodzajów i gatunków a w szczególności:

1) technice druku, szczególnie przy zmianie technik np. litograficznej na sztychową, z form płaskich na rotacyjny druk typograficzny,

- 2) formach drukarskich a więc wielkości znaczków, zmianach w szczegółach rysunku, w wyglądzie lub oznaczeniach jednostek produkcyjnych [arkuszy drukarskich],
- 3) jakości papieru [papier zwykły, ze znakami wodnymi, zmiany znaków wodnych papier barwny, z włóknami barwnymi itp.
- 4) zmianach odcieni barwy, skutkiem użycia nowych farb lub ich mieszanek w nowych nakładach, wreszcie
- 5) wykończeniu znaczków a więc gumowanii i sposobie oddzielania z arkuszy.

Jako przykłady podziału rodzaju znaczka na podrodzaje na podstawie charakteru form drukarskich oraz gatunki na podstawie cech papieru można przytoczyć według katalogu Pioniera 1944 r.:

Rodzaj:

Nr 130. 10 mk niebieski, siewca

Podrodzaj:

- I. wielkość rysunku 28×22 mm, druk płaski, typogr.

Gatunki:

- a) pap. prążkowy pionowo IV. 1921, —, —
- b) pap. zwykły gładki V. 1921 —, —
- c) pap. szaroniebieski II. 1922 —, —

Podrodzaj:

- II. d) druk rotacyjny, pap. bibułkowy, —, —

Podrodzaj:

- III. wielkość rysunku $27\frac{1}{4} \times 21\frac{1}{2}$, druk płaski, typogr.

Gatunki:

- e) pap. zwykły gładki III. 1922 —, —
- f) pap. gruby gąbczasty IX. 1922, —, —

Powyższy przykład dowodzi, że wszystkie znaczki, używane w obiegu na mocy rozporządzenia nr 801/XV z 29. III. 1921, o wspólnych cechach określonych tymże rozporządzeniem „10 mk niebieski, siewca“, należy ująć jako jeden rodzaj, oznaczany w katalogu głównym bieżącym numerem. Rodzaj ten na podstawie cech druku dzielimy na trzy podrodzaje, a te dalej na podstawie jakości papieru na sześć gatunków. Przynależność tych sześciu gatunków do rodzaju „10 mk niebieski, siewca“ stwierdza dalej jeszcze rozporządzenie nr 3771/XII z 12.X.1923, wycofujące ten rodzaj znaczków z obiegu. Na mocy tego wycofującego rozporządzenia utraciły bowiem ważność obiegową wszystkie znaczki, należące do powyższych sześciu gatunków.

Poszczególne zaś gatunki 130 a do 130 f nie są wzajemnymi „odmianami“, tak jak jamnik nie jest odmianą legawca, tylko poszczególnymi gatunkami, pochodzącymi z szeregu różnych nakładów, wyprodukowanych od początku 1921 r. do jesieni 1922 r., w

kolejności oznaczonej datami ukazania się ich w obiegu.

Rodzaj:

Nr 192. 40 gr jasnoniebieski, widok Wawelu.

Gatunki:

- I. większa odległość szczytu wieży od cyfry „0“, pap. cieńszy, nakłady z lat 1926—1929, —, —
- II. mniejsza odległość między szczytem wieży a cyfrą „0“, grubszy papier, nakłady od 1932. —, —

W tym przykłady rodzaj znaczków nr 192 „40 gr jasno-niebieski, widok Wawelu“ dzielimy na dwa gatunki, różniące się szczegółami rysunku, wyprodukowane różnymi formami drukarskimi, na różnych papierach i w różnych czasach. Rodzaj ten „40 gr jasnoniebieski z widokiem Wawelu“ został wprowadzony rozporządzeniem Gen. Dyr. P. i T. z 27. X. 1926. a wycofany rozporządzeniem z 25. IV. 1936 od dnia 1. VI. 1936, przy czym na mocy tego rozporządzenia obydwa jego gatunki utraciły ważność obiegową.

Obydwa te gatunki większości katalogów notuje zupełnie błędnie jako dwa „typy“ tego samego znaczka, gdy tymczasem są to dwa różne gatunki, zawdzięczające swe pochodzenie drukowi z dwóch różnych form drukarskich, a nie różnicom w wykonaniu „kliszek“ [Stöckel] w obrębie tej samej formy drukarskiej.

W naukowej klasyfikacji rodzaje znaczków winny być oznaczane głównymi, bieżącymi numerami, według kolejności ich ukazywania się w obiegu, a podrodzaje i gatunki dodatkowymi oznaczeniami, stojącymi za numerem rodzajowym.

Niezgodności między dyletancko opracowanymi katalogami z fikcyjnego punktu rzekomo „filatelistycznego“ są spowodowane nieodróżnianiem rodzaju od gatunków i opatrywaniem głównymi numerami nawet w obrębie tych samych państw raz rodzaju, drugi raz gatunków, według widzimisię dyletanta, bez uwzględniania rozporządzeń miarodajnych władz pocztowych, wydających dotyczące znaczki.

Ponieważ rodzaj znaczka jest pojęciem [Begriff], przeto jako wytwór umysłowy nie istnieje realnie. Ceny zatem muszą być podawane przy gatunkach realnie istniejących, jak to w powyższych przykładach zaznaczyłem.

X. Szczególnym zagadnieniem jest zakładowe syfikowanie i zbieranie znaczków, mających w pojedynczych sztukach a nawet bloczkach pozornie zupełnie identyczne wykonanie i wykonczenie, pochodzących z arkuszy wydrukowanych wprawdzie tą samą techniką i na tych samych papierach, jednak różnymi formami drukarskimi. Jako

typowy przykład można podać znaczki drukowane rotograwiurą. Jeżeli zamówiony nakład wynosi np. 30 milionów sztuk = 300.000 arkuszy, to przy średniej wydajności jednego walca około 40.000 arkuszy, musi być wykonany przynajmniej siedmioma walcami, kopiowanymi z tej samej matrycy filmowej. Z powodów technicznych (różna głębokość wytrawienia), a przede wszystkim różnych oznaczeń, np. numeracji walców lub jakiegokolwiek innego ich sygnowania na marginesach, jednostki produkcyjne — czyli arkusze drukarskie — muszą się między sobą różnić i to nieraz wybitnie. Natomiast poszczególne znaczki, pochodzące z arkuszy wydrukowanych różnymi takimi walcami, poza zwykle lekkim wahaniem odcienia względnie przypadkowymi usterkami, nie wykażą żadnych różnic umożliwiających zaliczenie ich do druku ściśle określonymi walcami. To samo może jednak dotyczyć także innych technik drukarskich, przy których szereg form jest sporządzanych z tej samej planszy (cynkotypia) a nawet galwanoplastycznie, z tych samych kontrmatryc, lub przez nowe moletowanie.

Teoretycznie wszystkie takie znaczki należą oczywiście do tego samego gatunku. Czy jednak ten gatunek można dzielić na podgatunki według form drukarskich, to jest otwartym problemem.

Praktycznie sprawa ta wydaje mi się prostą: zbieracz ogólny (Generalsammler) bierze do zbioru jeden taki znaczek z dowolnej formy (walca) i ten mu reprezentu-

je dany rodzaj lub gatunek. Specjalizujący zaś musi te znaczki zbierać w tzw. metrykalnych sztukach, czyli w bloczkach z odpowiednimi częściami marginesów, na których umieszczone oznaczenia lub cechy bezsprzecznie dowodzą pochodzenia tych znaczków z odpowiednich form drukarskich. W ten tylko bowiem sposób można uzyskać pełny obraz produkcji i komplet trywialnie oznaczanych odmiann. (c. d. n.)

Stanisław Mikstein

THE SO-CALLED „VARIETIES” OF STAMPS.

The author reviewing an article „Varieties“ by Mr. Edwin Mueller, published in the Mercury Stamp Journal, No. 12/1949, agrees with many theses put forward there, but particularly discusses the problem of scientific classification of the varieties. These should be classified after the rules of logic, the orders of Postal authorities, the course and technique of producing them, the differences in printing of the sheets and of course after the analogous classification in exact sciences.

CZY JUŻ WPLACIŁEŚ
PRENUMERATĘ
NA TOM V
PRZEGLĄDU
FILATELISTYCZNEGO ?

KOMITET ORGANIZACYJNY
WYSTAWY FILATELISTYCZNEJ
ŁÓDŹ 1950

KOMUNIKAT Nr 1

W WYKONANIU uchwały walnego zgromadzenia Łódzkiego Towarzystwa Filatelistów z dnia 26 marca br. o uczczeniu roku jubileuszowego 90-lecia Polski nr 1 wystawą filatelistyczną, wybrany wówczas komitet wystawowy w składzie: Bernard Marwiński, Wacław Paszkowski, Roman Winiarski i Lesław Zbi-gniew Zabłski — przekształcił się w Komitet Organizacyjny „Wystawy Filatelistycznej ŁÓDŹ 1950“ i ogłasza niniejszym swój pierwszy komunikat:

- | | |
|---|---|
| a. Tytuł wystawy: „Wystawa Filatelistyczna ŁÓDŹ 1950“. | Klasa I — zbiory badawcze |
| b. Miejsce wystawy; Łódź. | „ II — „ specjalizacyjne |
| c. Termin wystawy: 3—10 grudnia 1950 r. | „ III — „ ogólne |
| d. Adres komitetu organizacyjnego: Łódź 1, ul. Kilińskiego 96, m. 5, tel. 160-46. | „ IV — „ motywowe |
| e. Podział orientacyjny obiektów wystawowych: | „ V — „ młodzieżowe |
| | „ VI — literatura (bibliograficzna i wydawnicza), przybory filatelistyczne. |

f. **Zgłoszenia** na specjalnych formularzach, które zainteresowanym wysyła komitet organizacyjny na żądanie bezpłatnie, winny nastąpić **najpóźniej do dnia 14 października 1950 r.** (termin ostateczny i nieprzekraczalny!).

Dostarczenie obiektów musi nastąpić **między 15 a 25 listopada 1950 r.** Osobiste zmontowanie eksponatu na wystawie jest możliwe po porozumieniu się z komitetem organizacyjnym.

Osobisty **odbiór** (lub przez osobę upoważnioną) obiektów: 11 grudnia 1950 r. Wszystkie nie odebrane tego dnia eksponaty zostaną wysłane pocztą w czasie między 12 a 30 grudnia 1950 r. na koszt odbiorcy.

Wycofywanie obiektów w czasie trwania wystawy jest niedopuszczalne.

Przechowanie eksponatów przed wystawą i po wystawie do czasu ich odbioru (względnie wysyłki) nastąpi w safesach bankowych. Koszty ew. **ubezpieczenia** ponosi wystawiający. Komitet organizacyjny i ŁTF nie odpowiadają za straty i ew. uszkodzenia powstałe na skutek nieubezpieczenia.

g. **Wystawcy:** pojedyncze osoby, towarzystwa filatelistyczne, urzędy i firmy.

h. **Odznaczenia:** medale srebrne pozłacane z dyplomem na medal złoty, medale srebrne pozłacane, medale srebrne, medale brązowe, dyplomy i ew. ofiarowane dzieła sztuki.

Wszyscy wystawcy nienagrodzeni otrzymają dyplomy uczestnictwa.

i. Komitet organizacyjny otwiera niniejszym listę ofiarodawców nagród, jak również funduszu wystawowego.

Do chwili oddawania komunikatu tego do druku ofiarowali:

1. Bernard **Marwiński** — 5.000,— zł
wzywa: pp. Karola Hansla — Łódź, W. Skoczzenia — Łódź, inż. Adama Knauffa — Warszawa,
2. Lesław Z. **Zabiński** — 5.000,— zł
wzywa: pp. dra J. Sygniewicza — Pabianice, dra K. Liberę — Warszawa,
3. Jerzy **Kolaczkowski** — 5.000,— zł
wzywa: pp. Tadeusza Gryziewskiego — Warszawa, J. Popkiewicza — Katowice, W. Rubiłowicza — Katowice, Jana Witkowskiego — Poznań,
4. Witold J. **Orłowski** — 5.000,— zł
wzywa: pp. dra Zbigniewa Kukulskiego — Kraków, Kazimierza Pałczyńskiego — Łódź, Władysława Parzęczewskiego — Łódź.

j. Bliższe informacje i formularze zgłoszeń wysyła na żądanie komitet organizacyjny (Łódź 1, ul. Kilińskiego 96, m. 5). Prosimy o załączanie znaczków na odpowiedź.

k. Komunikat nr 2 ukaże się dnia 30 września 1950 r. w nrze 21 „Przeglądu Filatelistycznego“.

PHILATELIC EXHIBITION ŁÓDŹ 1950

There is going to take place in Łódź from December 3rd to 10th 1950 an exhibition to commemorate the 90th anniversary of the first Polish stamp. The exhibition will be named: „Philatelic Exhibition Łódź 1950“. The applications (on special forms to be obtained from the organization Committee) will be accepted till October, the 14th 1950. All informations will be given by: Organization Committee of the Philatelic Exhibition Łódź 1950, Łódź 1, Kilińskiego 96/5, Poland.

WZBOGACAJMY POLSKIE SŁOWNICTWO FILATELISTYCZNE

„STEMPEL“, „KASOWNIK“
CZY „DATOWNIK“?
„STEMLOWANE“, „KASOWANE“
CZY „UŻYWANE“?

Jak słusznie zauważa p. mgr Brandt, autor artykułu p. t. „Wzbogacajmy polskie słownictwo filatelistyczne“, zamieszczonego na stronie 39 tomu IV Przeglądu Filatelistycznego, wymienione w tytule określenia używane są przez naszych filatelistów obok siebie. Choć jest aż sześć tych określeń, po trzy używane bywają odnośnie dwu zagadnień: pierwsze trzy nazwy określać mają narzędzie używane do unieważnienia znaczków

ków pocztowych, pozostałe — unieważniony znaczek.

Pomimo iż nie znamy dotychczas wypadków mówiących o nieporozumieniach stąd wynikających, jest wiele zasadniczych względów, przemawiających za koniecznością wybrania z tej grupy określeń właściwych a odrzucenia raz na zawsze pozostałych; względnie zdefiniowania i nadania ściśle określonego sensu każdemu z nich.

Swój pogląd na zagadnienie wyprowadzę od „stempla“. Wydaje mi się, iż nazwa ta w żadnym wypadku nie nadaje się na określenie narzędzia służącego do unieważnienia znaczków. Za powód główny uważam fakt używania przez różne urzędy pocztowe całego szeregu stempli, wcale nie do unieważniania

zagadnienia projekt mój przedstawia się tak:

Znaczkę „kasowaną“

a. oryginalnie

b. grzecznościowo.

W ten sposób pozostawimy określenie „kasowane“. Znaczkę kasowaną oryginalnie, to znaczkę „użyte“. Przeszła próbę i nazwa druga.

Wszystko to, co napisałem powyżej, zdecydowanie przeciwstawi się pozostałemu wyrażeniu „stemplowane“, jako nic nam nie mówiącemu, dlatego też odrzucamy je.

Przy okazji zwracam uwagę na konieczność nazwania stempli pomocniczych i jednego z dwu kasowników. Więc i ten artykuł zakończyć wypada zdaniem kończącym cytowane na wstępie opracowanie mgra Brandta: „A więc, nowatorzy — do dzieła!“

Wincenty Piątlak

Na marginesie naszych artykułów

DŁUGOSZ O POCZCIE

Czytając w nrze 18 artykuł p. A. Śnieżki pt. „Źródła drukowane dotyczące Poczty Polskiej w dawnych czasach“, a szczególnie ustęp o tym, że Bolesław Chrobry 992—1025 (błąd drukarski: nie 922 lecz 992) „poczty albo raczej podwody pierwszy miastom nakazał“, przypomniałem sobie, że najstarszą wzmiankę o komunikacji i poczcie w państwie Bolesława Chrobrego znalazłem u Jana Długosza, ojca naszych historyków, w jego „Dziejach Polski“, pisanych po łacinie w roku 1525.

W księdze drugiej tego dzieła czytamy:

„W roku 1005 posyła Bolesław, król Polski, do pustelnika Romualda, męża Bożego, z prośbą o postanie mu kilku braci jego zakonu. Ten na wstawienie się cesarza Henryka II wyprawia dwóch mnichów i przeznacza im miejsce, gdzie teraz leży Kazimierz. Król Bolesław, nawiedzając ich z czcią pobożną, dał im jednego razu w podarunku wielką bryłę złota. Lecz oni odesłali złoto z powrotem królowi przez Barnabasza, najmłodszego mnicha z ich grona. Złoczyńcy napadli w nocy pustelników, aby im to złoto odebrać, a wzięwszy ich na męki, pomordowali niewinnie i bożymi uczynili ich męczennikami. O popełnionym morderstwie na świętych męczennikach: Benedykcie, Mateuszu, Janie, Izaaku i Krystynie zaraz nazajutrz uwiadomiony był król Polski, Bolesław Chrobry, który podówczas bawił w stolicy w Gnieźnie. Tak bowiem mądrze i przeczornie król ten urządził swoje państwo, że wszystkie sprawy i wypadki świeżo wydarzone, czy to w pobliżu czy to z dala, w kraju czy za granicą, nie tylko dniem ale i nocą dochodziły jego wiadomości“.

Dr med. Józef Mazurek
przedstawiciel filatelii polskiej w CSR

„OPŁACONO GOTÓWKĄ“

Nawiązując do artykułu p. A. Gromskiego „Opłacono gotówką“ w nrze 17 z 31 marca br., pozwalam sobie przesłać kopertę, nadaną w Golinie nad Wartą za poz. 78 jako prze-

syłkę opłaconą gotówką (koperta ma pieczętkę „Opłata pocztowa / pobrana gotówką“ i ówkiem napis „poz. 78“ oraz podpis urzędnika).

P. A. Gromski snuje przypuszczenie, że przesyłki „opłacone gotówką“ miały miejsce w końcu 1949 r. „w okresie masowego wykupywania znaczków do frankowania przesyłek świątecznych“. Jaki więc powód mógł mieć fakt nadawania przesyłek „opłaconych gotówką“ w pierwszych dniach marca 1950 r. (koperta ma datownik: 2.3.50)?

Jadusz Pietraszek

„KIELCE“

I.

DYREKCJA
OKRĘGU POCZT I TELEGRAFÓW
W KRAKOWIE
Nr PP 380/18/50

Kraków, dnia 22 kwietnia 1950

Do

Redakcji miesięcznika
„Przegląd Filatelistyczny“
w Łodzi

W związku z artykułem pt. „Kielce“, zamieszczonym w nrze 15 z dnia 31.1. br. Przeglądu Filatelistycznego, a dotyczącym znaczków okupacyjnych Generalnego Gubernatorstwa z nadrukiem „Poczta Polska“ stemplowanych datownikiem „Kielce“, zawiadamia się, że według wyjaśnienia urzędu pocztowego Kielce zaden znaczek okupacyjny ani inny nie był przez ten urząd w ogóle przedrukowywany i puszczone w obieg. Poza tym wymieniony urząd nie posiadał i nie posiada datownika (kasownika) maszynowego, jakim znaczkę te są rzekomo stemplowane.

Kierownik Sekcji
(—) Mgr Mielczarek

II.

W nrze 15 ukazał się artykuł p. Lecha Parczewskiego, który godzi w dobre imię grupy kieleckich zbieraczy znaczków pocztowych. Uważam, że materiał, jakim p. Parczewski dysponował, stanowczo jest za mały, aby na

jego podstawie można było coś wnioskować, a tym bardziej twierdzić. O ile drugi znaczek (40 gr) posiada taki sam kasownik, jak i reprodukowany w tym artykule, to naprawdę podziwiać trzeba bystrość w odczytywaniu miejscowości. Dlaczego Kielce, a nie Skierzniewice, Daleszyce, Gomunice, Koszyce itp.? Poza tym, jako posiadacz prawie że kompletu stempli i pieczęci urzędu pocztowego w Kielcach od r. 1817 do chwili obecnej, twierdzą kategorię, że Kielce nigdy nie posiadały i nie mają do tej pory kasownika maszynowego.

Na zakończenie pragnę jeszcze podkreślić, że datownik na tego rodzaju fantazyjno-spekulacyjnym tworze nie ma żadnego znaczenia, bo przecież jest publiczną tajemnicą, że zawsze każdy znaczek można ostemplować, znajdując na poczcie znajomego lub nieorien-

tującego się urzędnika, a poza tym nadruk można także wykonać na znaczku już poprzednio skasowanym.

I jeszcze kilka słów o datownikach kieleckich z 1945 r. Mniej więcej do końca lutego znaczki były kasowane tylko stemplem okupacyjnym, unarodowionym przez wycięcie u dołu napisu „Distrikt Radom“ (dwuobrózkowy, średnica 24 mm, litera rozpoznawcza „j“). W marcu wprowadzony został jeszcze jeden datownik pookupacyjny (również dwuobrózkowy. średnica 29,5 mm, litera rozpoznawcza „a“).

A więc Kielce, posiadające niejedną piękną legendę, taką — jaką sobie p. Parczewski wysnuł na podstawie aż dwóch posiadanych „znaczków“ — niestety nie mogą się poszczycić.

Stefan Śledzikowski

NOWOŚCI POLSKIE

Znaczki pocztowe

Warszawa, 5.6.50 r.

Okazuje się, że nawet nie potwierdzone oficjalnie wiadomości nasze były ścisłe. Zarządzeniem ministra poczty i telegrafów z 27 maja zostały wprowadzone do sprzedaży i obiegu z dniem 15 maja br. dwa znaczki opłaty z okazji akcji walki o pokój: 10 (oliwkowy) i 15 zł (żółto-brunatny). Rysował T. Trepkowski wg Picasso, wykonała rotograviura Drukarni Narodowej („Czytelnik“) w Krakowie w arkuszach po 100 szt. z oznaczeniem walca pod 91 i 100 znacznikiem. Zamówienie znaczka 10 zł opiewało na 12 mil., a znaczka 15 zł na 28 mil. egz. Dotychczas znane są znaczka 10 zł jeden walec (Ok. W. I.), a znaczka 15 zł dwa walce (Ok. W. II. i Ok. W. III.), a więc druk prawdopodobnie nie jest jeszcze ukończony. Wszystkie walce mają ząbkowanie liniowe 10³/₄ lub 11¹/₄.

Nowszych wiadomości o planowanych wydaniach nie udało nam się zdobyć. Pozostają nadal aktualne następujące: 8 wartości obiegowych z prezydentem Bierutem (nowy sztych), seria planu 6-letniego, która zastąpi dotychczasowe znaczki obiegowe (jako pierwsza ukaże się wartość 15 zł) i wreszcie znaczek z Kołłątajem i Staszicem.

Znaczek Targów Poznańskich był także drukowany i drugim walcem (OK. W. II.). Oba walce mają ząbkowanie liniowe 10³/₄ lub 11¹/₄. Nakład znaczka 15 zł z prezydentem Bierutem (stary sztych) wyniósł podobno około 10



POLISH NEW ISSUES

Postal stamps

Warsaw, June 5th, 1950.

As we see our news though not officially confirmed were all the same true. By order of the Postmaster General of May 27th were put on sale and into circulation as from May 15th two current stamps issued on the occasion of the „Fight for Peace“ action: 10 zł — olive and 15

zł — yellowish-brown. Drawing by T. Trepkowski after the Picasso pidgeon, printed in rotogravure in the National Printing Office in Kraków („Czytelnik“) in sheets of 100. The cylinder is indicated under the 91st and the 100th stamp. There were ordered 12 mill. copies of 10 zł stamp and 28 mill. of the 15 zł one. Until now, there are one cylinder to the 10 zł (Ok. W. I.) and two to the 15 zł (Ok. W. II. and Ok. W. III.), so probably the printing is not yet finished. All the cylinders have line perforation 10³/₄ or 11¹/₄.

We could not get any news about other planned editions. So still current are the following stamps: 8 denominations with President Bierut (new drawing), a „Six years Plan“ set which is to replace all other current stamps (the first of this set will be a 15 zł stamp) and the stamp with Kołłątaj and Staszic.

The Poznań Fair stamp was printed also with the second cylinder (Ok. W. II.). Both cylinders have line perforation 10³/₄ or 11¹/₄. Total issue of 15 zł stamp with President Bierut (old drawing) is reckoned at about

mil., lecz potwierdzenia urzędowego dotąd nie uzyskaliśmy.

Pierwsze zamówienie znaczka 5 zł obowiązkowej dopłaty na odbudowę Warszawy, wynoszące 5 mil., podwyższono o dalsze 100 mil. egz. Druk. nakładu I nie jest jeszcze ukończony. Znamy jak dotąd 9 walców (od N. 1. W. 1a lub b do N.1.W.9a lub b), przy czym oznaczenie walca 9 znajduje się pod znacznikiem setnym (dotąd pod 91). Ząbkowanie liniowe jest bardzo różne i to proste lub mieszane. Różnorodność ząbkowania pochodzi stąd, że krakowski oddział PWPW („Akropol“), drukujący ten znaczek, nie może nadążać w perforacji i część arkuszy odsyła w stanie nieząbkowanym do PWPW w Warszawie, gdzie stosują co najmniej dwie wielkości ząbkowania. W dodatku niektóre partie wysłane z Krakowa mają tylko ząbkowanie pionowe lub poziome i zostają doząbkowane w Warszawie. To wszystko powoduje, że specjalizowany zbiór tego znaczka już w chwili obecnej mógłby zajmować sporo miejsca. Na dokładne jego opracowanie jest oczywiście jeszcze za wcześnie.

Karty pocztowe

Zarządzeniem ministra poczt i telegrafów z 27 maja zostały wprowadzone do sprzedaży i obiegu z dniem 15 maja br. pojedyncze kartki pocztowe z wydrukowanym znaczkiem pocztowym 10 zł z gołębkiem pokoju. Druk rotograwiurów Drukarni Narodowej w Krakowie. U góry 4-wierszowy napis: „PODPISZ APEL POKOJU: / Żądamy zakazu broni atomowej. Rząd, który pierwszy użyłby na—/pastniczej broni atomowej — będzie potępiony przez ludzką jako / zbrodniarz wojenny!“. Pionowa sygnatura brzmi: „P. P. T. i T.—V.50—700.000“. Znacznik oraz napisy wykonane są w kolorze oliwkowym.

10 mill. but we have no official confirmation as yet.

The first order of obligatory surcharge stamps for the reconstruction of Warsaw Fund — 5 zł, amounting to 5 mill., was raised to 100 mill. The printing of the first issue is not yet finished. We know already 9 cylinders (from N.1.W.1a or b to N.1.W.9a or b), n. b. the indication of the ninth cylinder is under the 100th stamp, not as it was on the former ones (under the 91st). The line perforation is very varied, simple or mixed. This is explained by the fact that the Kraków branch of PWPW („Akropol“) which is printing this stamp was not able to perforate all the stamps, and some sheets were sent imperforated to Warsaw PWPW, where they used at least two sizes of perforation. Even more, some sheets were perforated only half-way (vertically or horizontally) and their perforation was only completed in Warsaw. So, if someone wanted to make a specialized collection of this stamp only, it would take a lot of place in his collection. It is too soon of course to work out seriously these varieties.

Postal cards

By order of the Postmaster General of May 27th there were put on sale and into circulation as from May 15th, postal cards with printed 10 zł stamp with Picasso pigeon. Printed in rotogravure in the National Printing Off. in Kraków. On the top of the card an inscription (4 lines): „SIGN THE CALL FOR PEACE: / We demand an interdiction of atomic weapons. The government which should as first use the aggressive atomic weapons — will be condemned by the humanity as / a war criminal!“. Vertical indication: „P. P. T. i T.—V.50 — 700.000“. The stamp and the inscriptions are olive.

KAS

WNIKI

KOLICZNI

ŚCIOWE

W uzupełnieniu naszych wiadomości z poprzedniego numeru o kauczukowych pieczętkach „pokojowych“, przystawianych na korespondencji przez wszystkie urzędy pocztowe od 15 maja, donieść musimy, że urzędy Warszawa 1 i Warszawa 2 wmontowały odpowiednie napisy do swoich wirników. Jest to hasło 6-wierszowe (szósty wiersz na ogół bardzo źle odbity): „Żądamy zakazu broni atomowej. Rząd, który pierw—szy użyłby napastniczej/broni atomowej — będzie potępiony przez ludzką jako zbrodniarz wojenny“. U. p. Warszawa 1 wmontował ten slogan

do wirnika oznaczonego „*b*“, a u. p. Warszawa 2 do wirnika „*br*“.

W czasie od 9 do 11 czerwca u. p. Warszawa 1 używał ręcznego datownika okolicznościowego z okazji IV Igrzysk Szkolnictwa Zawodowego, które w tym czasie odbywały się w Warszawie. W kasowniku prostokątnym umieszczono 5-wierszowy napis: „C. U. S. Z. / —IV— / IGRZYSKA / SZKOLNICTWA ZAWODOWEGO / 9—10—11—VI—1950“. Reprodukację zamieścimy w następnym numerze.



A U S T R I A

(17) 15 do sprzedaży a 20 maja do obiegu weszła 1 wartość dla uczczenia 100-lecia austriackiego znaczka: 1 sz (brun. czarny). Druk wkłęsły ze stalorytu. Rys. E. Schrom, ryt. H. T. Schimek. Ząbk. lin. 14 $\frac{1}{4}$. Nakład 1 mil.



B E L G I A

(19) Reprodukujemy dzi znaczek, opisany już na str. 103. Ząbk. ramk. 11 $\frac{1}{4}$.



C Z E C H O S Ł O W A C J A

(19) Piątą rocznicę powstania ludowej republiki demokratycznej w CSR uczczono dwoma seriami.

Pierwsza ukazała się 5 maja: 1,50 (c. ziel.) — radziecki czołgista, 2 (brąz.) — medal bohatera pracy (na okładce), 3 (czerw.) — milicja fabryczna i 5 Kcs (nieb.) — manifest koszycki. Druk wkłęsły ze stalorytów w arkuszach po 50 i 25 szt. Rys. K. Oberthor, V. Niemeczek, B. Doležalová i P. Sukdolák, a ryt. J. Schmidt, L. Jirka, B. Housa i J. A. Szvengsbir. Ząbk. lin. 12 $\frac{1}{4}$.

Druhá seria wyszła 9 maja: 1,50 (ziel.) — współzawodnictwo młodzieży, 2 (brun.) — uprzemysłowienie Słowacji, 3 (czerw.) — rolnictwo i 5 Kcs (nieb.) — upaństwowienie przemysłu. Rotograviura w arkuszach po 50 szt. Rys. J. Adamcová, B. Doležalová (2 i 3 Kcs) i O. Andrsová. Ząbk. ramk. 13 $\frac{3}{4}$.

D A N I A

(19) W serii obiegowej 2 znaczki zmieniły barwę: 20 (brun.) i 25 ø (czerw.). Ząbk. 12 $\frac{3}{4}$ (p. t. I, s. 36).

F R A N C J A

(18) Raymond Poincaré został 27 maja uczczony 1 znaczkiem: 15 fr (nieb.). Druk wkłęsły ze stalorytu. Rys. i ryt. Gandon.



G R E C J A

(18) Okazuje się, że nic — przynajmniej jeśli chodzi o





pia), 2 (nieb.) i 5 e (fiol.).
Nakład: 2.500, 5.000, 2.300
i 200 tys.



Grecję — nie można przewidywać. Co prawda opisany już znaczek bitwy o Kretę ukazał się 28 kwietnia (ząbk. ramk. 13¹/₄:13), ale znaczek UPU — z powodu „trudności technicznych“ (strajki!) — wyszedł dopiero 21 maja (ząbk. ramk. 12³/₄:13¹/₂).

wodn. Ząbk. ramk. 13:13¹/₄.
Nakład 1 mil.

■ H O L A N D I A ■

(19) 1 maja ukazała się tradycyjna seria letnia (p. t. II, s. 109): 2+2 (cz. brun.), 4+2 (ziel.), 5+3 (czarny), 6+4 (fiol.), 10+5 (szary) i 20+5 c (nieb.). Druk wkłęsły ze stalorytu. Ząbk. ramk. 12¹/₄:12 lub 12:12¹/₄



■ P O R T U G A L I A ■

(16) 13 maja 4 znaczki uczciły Rok Święty 1950 i NMP Fátima: 50 c (ziel.), 1 (se-

■ R U M U N I A ■

(19) W końcu kwietnia ukazała się seria planu państwowego: 11 (c. czerw.) i 31 l (fiol.). Rotograwiura. Rys. E. Taru. Papier ze zn. wodn. Ząbk. grzeb. 14¹/₄:13³/₄. Znaczek za 11 l jest także nieząbkowany.

1 maja uczciła 1 wartość: 31 l (czerw.) Rotograwiura. Rys. Kova. Papier ze zn. wodn. Ząbk. grzeb. 13³/₄:14¹/₄. W części nakładu cięty.

W nowej serii obiegowej, różniącej się od poprzedniej nieco większym rozmiarem i innym rozstawieniem napisów, ukazały się 2 wartości: 11 (czerw.) i 31 l (ziel. sza-

■ J U G O S Ł A W I A ■

(19) 1 czerwca ukazał się znaczek z okazji tygodnia dziecka (4—11.6): 3 d (pomarańczowoczerw.). Offset. 2 lipca ukazał się seria lotnicza z okazji kongresu aeronautycznego: 2 (ziel. oliwk.), 3 (c. czerw.), 5 (c. fiol.), 10 (brun.) i 20 d (nieb.). Druk wkłęsły ze stalorytu.

■ N I E M I E C K A R E P. D E M. ■

(18) 60-lecie 1 maja uczcił jeden znaczek: 30 fen (czerwony). Rys. W. Nix. Druk wypukły. Papier ze zn.

**PRZEGLĄD
FILATELISTYCZNY**
recherche dans tous les
pays du monde correspon-
dants sérieux et tres au
courant des actualites phi-
lateliques





ry). Rotograwiura. Papier ze zn. wodn. Ząbk. lin. 12¹/₂.

■ S A A R A ■

składająca się już z 5 wartości i o odmiennych jak dotąd motywach (p. t. II, s. 143—4): 5+5 (szary/czerw.), 10+



(19) 22 w sprzedaży a 23 kwietnia w obiegu ukazała się 1 wartość z okazji wystawy IBASA w Saarbrücken i dnia znaczka: 15+5 fr (czerw./brun.). Druk wklęsły ze stalorytu. Rys. Tschersovsky, ryt. H. Cheffer. Ząbk. ramk. 13:12³/₄. Nakład 124 tys.

+ 10 (ziel./ziel.szary/czerw.), 20+10 (oliwk./szary/czerw.),

28 kwietnia wyszedł znaczek z dopłatą na Czerwoną Krzyż: 25+10 fr (brun./czerw.). Druk wklęsły ze sztychu. Rys. i ryt. F. L. Schmidt. Ząbk. ramk. 13. Nakład 130 tys.

Tegoż dnia doszła dziewiąta wartość do serii obiegowej: 20 fr (szary). Heliograwiura. Rys. Schnei. Ząbk. ramk. 13¹/₄.

■ T R I E S T ■

(19) W strefia A oba okolicznościowe znaczki włoskie, reprodukowane na str. 105, zaopatrzone w nadruk AMG—FTT.

■ W E G R Y ■

(19) 1 maja uczciły 3 znaczki: 40 (brun.), 60 f (czerw.) i 1 ft (nieb.). Rotograwiura. Rys. S. Légrády. Papier ze znak. wodn. Ząbk. ramk. 12:12¹/₂. Nakład 40 f — 150 tys., 60 f i 1 ft — po 1 mil. Z okazji sesji komitetu wykonawczego ŚFZZ, 10 maja



30 + 10 (lila/szary/czerw.)
40 + 10 rp (nieb./szary/czerwony). 5+5 — staloryt, rys. B. Reber, ryt. K. A. Bickel; reszta — heliograwiura, rys. H. Fischer.

ukazały się 3 znaczki: 40 (oliwk. ziel.), 60 f (czerw.) i lotniczy 1 ft (brun.). Rotograwiura. Rys. G. Kádár. Papier, ząbkowanie i nakład j. w.

■ S Z W A J C A R I A ■

(17) 1 czerwca ukazała się doroczna seria świąteczna,



**PRZEGLĄD
FILATELISTYCZNY**

seeks throughout the world
correspondents with the la-
test philatelic news

W Ł O C H Y

(19) 22 maja 2 znaczki upa-
miętniły V sesję UNESCO
we Florencji: 20 (c. ziel.)
i 55 1 (nieb.). Rotograwiura.
Papier ze zn. wodn. Ząbk.
ramk. 14.

Także 2 znaczki, ale o iden-



tycznym rysunku, uctżyły 29
maja XXV Rok Święty: 20
(fiol.) i 55 1 (nieb.). Rys. C.

Mezzana. Rotograwiura. Pa-
pier ze zn. wodn. Ząbk.
ramk. 14:13³/₄.

NOWOŚCI ZAMORSKIE — OVERSEAS NEW ISSUES

AFRYKA ZACH. FRANC. (AOF)

15. 5 — dobroczynny: 10+2 fr
(czerw. brun./czarny). Rys. jak
AEF.

**AFRYKA ZWROTN. FRANC.
(AEF)**

15. 5 — dobroczynny: 10+2 fr
(ziel./fiol. brun.).



IRAN

(19) Czwarta seria pomników
(trzecia: p.s. 16): 50+25 d (ziel.),
1+¹/₂ (nieb.), 2¹/₂+1¹/₂ (brun.),
5+2¹/₂ (czerw.) i 10+5 r (sza-
rozziel). Nakł. 150 tys.

IZRAEL

(19) 9. 5 — 25. rocznica uniwersyte-
tu w Jerozolimie: 100 p (c.
ziel.). Fotolitografia. Rys. F.
Krausz. Ząbk. lin. 11³/₄.

JAPONIA

(19) 10. 4 — Dr Seseki Natsu-
me: 8 y (ziel. szary).

KAMERUN

15. 5 — dobroczynny: 10+2 fr
(nieb./ziel.). Rys. jak AEF.

KOMORSKI ARCHIPELAG

15. 5 — obiegowe: 10 (j. nieb.),
50 c (ziel.), 1 (sepia), 2 (j. ziel.),
5 (fiol.), 6 (brun.), 7 (czerw.),
10 (c. ziel.) i 11 fr (nieb.); lot-
nicze: 50 (ziel./brun. czerw.) i
100 fr (brun./czerw.); dopłaty:
50 c (ziel.) i 1 fr (brun./czar-
ny).

KOREA

(18) Dzień niepodległości: 15
(oliwk.) i 65 w (fiol.).



Zmiana barwy: 150 w (ziel. za-
miał nieb.).

MADAGASKAR

15. 5 — dobroczynny: 10+2 fr
(ziel./fiol. brun.). Rys. jak
AEF.

MAROKO

(19) 18. 4 — Solidarité 1949:
1+2 (czerw.), 2+5 (nieb. ziel.).

ALGER

(18) 30. 4 — Legia cudzoziem-
ska: 15 + 5 fr (ziel.). Nakł.
100 tys.

ANGOLA

(19) Do opisanej serii doszedł
blok. Nakł. 10 tys.

ANTYLE HOLENDERSKIE

17. 4 — obiegowe: 6 (lila), 10
(pomar. czerw.), 12¹/₂ (ziel.), 15
(j. nieb.), 20 (pomar.), 21 (czar-
ny), 25 (fiol.), 27¹/₂ (brun.), 30
(j. brun.), 50 c (oliwk. ziel.), 1,50
(ziel.), 2,50 (czarnobrun.), 5
(czerw.) i 10 g (fiol. brun.).

ARABIA SAUDYCKA

(18) Pielgrzymka do Mekki
króla Afganistanu: ¹/₂ (czerw.)
i 3 g (nieb.).

BRAZYLIA

(18) 15. 3 — 75. rocznica kolonizacji
Rio Grande do Sul przez Wło-
chów: 60 c (lilaróż.). Nakł.
2 mil.

INDIE FRANC.

15.5 — dobroczynny: 1 f + 10 c
(czarnonieb./nieb.). Rys. jak
AEF.

INDONEZJA

(18) Serię UPU zaopatrzone w
3 rodzaje nadruków.



3+7 (fiol. brun.), 5+10 fr (czerw. brun.) i blok oraz lotnicze: 5+5 (nieb.), 6+9 (ziel.), 9+16 (sepia), 15+25 fr (czerw. brun.) i blok.

MEKSYK

(19) Lotnicze: 35 c (fiol.) i 1 p (szaronieb.).

NOWA GWINEA HOLEND.

(19) Obiegowe: 1 (pomar. czerw.) i 5 g (oliwk. ziel.).

NOWA KALEDONIA

15. 5 — dobroczynny: 10+2 fr (czerw. brun./czarny). Rys. jak AEF.

NOWA ZELANDIA

(19) 2, 10, 50 — dobroczynne: 1-1/2 (ziel.) i 2+1 d (c. brun.).



Rotograwiura. Rys. R. S. Phillips i J. Berry.

OCEANIA FRANCUSKA

15. 5 — dobroczynny: 10+2 fr (nieb./ziel.). Rys. jak AEF.



PERU

(18) Obowiązkowa dopłata na szkolnictwo: 3 c (karmin. brun.).

SOMALI FRANCUSKIE

15. 5 — dobroczynny: 10+2 fr (brun./czerw.). Rys. jak AEF.

Znaczki do reprodukcji, jak i notatki o nowościach nadesłali nam tym razem J. Bijas (Francja), K. Ganser (Niemcy), J. Grosskopf (Izrael), M. Kosève (Francja), C. W. Makowski (USA), J. Mazurek (CSR), P. Moisin (Belgia), L. Z. Zabłski (Polska).

**Szukamy
dalszych
korespondentów**

ST. ZJEDNOCZONE AP

(17) 20, 4 — 160-lecie przeniesienia stolicy do Waszyngtonu: 3 c (nieb.) — rzeźba Crawforda, wiencząca kopułę Białego Domu. Rys. V. S. McMloskey Jr. ryt. C. A. Brooks i A. W. Christensen. Zabłk. lin. 10^{1/2}:11. Nakł. 125 mil. Pierwszy dzień: Washington (D.C.).

29. 4 — inżynierowie kolejni: 3 c (karmin. brun.). Rys. C.A. Chickering, ryt. C. A. Brooks i A. W. Christensen. Zabłk lin. 11:10^{1/2}. Nakł. 115 mil. Pierwszy dzień: Jackson (Tenn.).

SW. PIOTRA I MIQUELON

15. 5 — dobroczynny: 10+2 fr (brun./czerw.). Rys. jak AEF.

TOGO

15. 5 — dobroczynny: 10+2 fr (czaronieb. / nieb.). Rys. jak AEF.

URUGWAJ

(16) Zmiany koloru — obiegowy z 1947 r.: 2 c (sepia zam. żółt.), paczkowe: 1 (czerw. zam. ziel.) i 2 c (nieb. zam. fiol.).

PIBLOGRAFIA

Il sera rendu compte de tout ouvrage, dont un exemplaire parviendra à la Rédaction de la Revue (Łódź 1, Brzeźna 18/5).

ALBUM DO ZNACZKÓW POLSKI ZABIŁSKIEGO, uzupełnienie 1949/50, Łódź 1950, kart 5, cerą 125 zł.

Jest to już drugie uzupełnienie, zawierające karty A40—42, B3 i D8, wydane — jak zwykle — na bardzo dobrym papierze i starannie opracowane.

KATALOG ZNAMOK POL'SKO 1860—1950, II. wydanie, Bratislava 1950, 8', str. 30 + 2 nlb, cena 10 Kcs.

Jest to drugie wydanie zeszytu nr 11 słowackiego katalogu znaczków całego świata

(pierwsze wydanie opracowane było przez Kolára). Doprowadzone jest tym razem do znaczków UPU. Nowe wydanie, poza pewnymi przegrupowaniami pierwszych wydań, uzupełnieniami i dodaniem znaczków „S. O. 1920”, przynosi zmiany cen, na które zbieracze polscy nie mogą się zgodzić. Jest to fatalne dziedzictwo po nieudanej działalności „Orbisu” (która poczcie przyniosła wielomilionowe straty). Akcja ta polegała na sztucznym podwyższeniu wartości znaczków czeskich, co spowodowało zarzucenie zbierania tego kraju przez większość filatelistów na całym świecie. Obecnie „Orbis” ulega już na szczęście likwidacji, ale opracowany jeszcze za czasu jego działalności katalog „Pravdy” podaje ceny tak nierealnie niskie, że nie może być podstawą do wymiany dla żadnego zbieracza-Polaka. Nie wątpimy jednak, że przyjaźń polsko-czechosłowacka przyczyni się wszystkie sztuczne przeszkody i że filateliści obu krajów znajdą najszlachetniejszą podstawę wymiany z ominięciem nieudanego katalogu.

Nr 4/VI (kwietniowy) BIULETYNU INFORMACYJNEGO krakowskiego PTF przynosi omówienie nowości polskich i komunikaty.

Na nr 84 (kwietniowy) chicagowskiego BULLETIN OF THE POLONUS PHILATELIC SOCIETY składają się: L. C. Zielera — „POLPEX 1950“, B. Powella — „Spis literatury o Polsce nr 1“ (c. d.), J. H. Tierneya — „Kasownicy polskiej poczty polowej na znaczkach brytyjskich“, Nowości polskie, List do redakcji H. M. Smitha w sprawie artykułu dra A. Hartmana i w formie wkładki c. d. artykułu Larkinga o znaczkach polskich.

W nrze 10—12 (marzec—maj) KURIERA FILATELISTYCZNEGO, biuletynu CPMB, znajdujemy J. Brandta — „Higiena i kosmetyka znaczka“ (dokończenie), L. Parczewskiego — „Słuszną drogą młodego filatelisty“ i „Odbudowa Warszawy“, L. Sawkiewicza — „Samopomoc filatelistyczna“ i komunikaty.

Nr 1 (majowy) WIADOMOŚCI FILATELISTYCZNYCH przynosi omówienie działu filatelistycznego Powiatowej Poradni oświatowej (Świętlicowej) przy Inspektoracie Szkolnym w Oławie, R. Winiarskiego — „Parę słów o zbieraniu znaczków“ (przedruk z PF Lekcji filatelistyki nr 1), Czy wiecie, że..., Nowości filatelistyczne Polski i Uśmiechnij się.

Na nr 2 (czerwcowy) tegoż biuletynu składają się W. Piąta — „Rocznice i obchody lipca na znaczkach pocztowych“, L. Parczewskiego — „Słuszną drogą młodego filatelisty“ (przedruk z Kuriera Filatelistycznego), W. Piąta — „Przedmioty filatelistycznego kolekcjonerstwa: I. Znaczków pocztowych“, Nowości polskie, Polskie kasowniki okolicznościowe i Uśmiechnij się.

W nrze 5 (majowym) FILATELISTY POLSKIEGO znajdujemy B. Mulewskiego — „Błogi „kwietyzm“ wśród filatelistów“, A. Śnieżki — „Stanisław Mikstein nestor filatelistyki polskiej“, L. Parczewskiego — „Przedbórz, wydanie V“ (c. d.), A. Śnieżki — „Słowo o datowniku pocztowym“, M. Duńskiego — „Znaczki prowizoryczne Niezabitowa z 1944 roku“ oraz stałe działy.

ZAGRANICA O NAS

W nrze 1 (majowym) WELT-RINGU, w artykule dra H. W. Gewande o dziejach Instytutu Filatelistycznego w Chociebużu (Cottbus) i powodach jego likwidacji, znajdujemy wzmiankę o tym, że instytut ten miał m. in. „kompletny zbiór Polski (łącznie z trzema rzadkościami światowymi), który przyniosłby zaszczyt nawet niejednemu muzeum pocztowemu“.

Nr 10 (z 27.5.50) dwutygodnika CESKOSLOVENSKA FILATELIA przynosi wiadomość o mianowaniu Prof. Stanisława Miksteina członkiem honorowym Łódzkiego Towarzystwa Filatelistycznego.

WYSTAWY

W czasie od 22 kwietnia do 1 maja odbyła się w Saarbrücken wystawa filatelistyczna IBASA, w której wzięli udział zbieracze z 14 państw, nadsyłając 104 eksponaty. Pomiędzy nich rozdzielono 3 złote medale, 13 pozłacanych, 13 srebrnych, 13 brązowych, 29 dyplomów i 8 nagród honorowych.

Z interesujących nas eksponatów p. Pierre z Amiens (Francja) otrzymał dyplom za zbiór specjalizowany Polski z 1919 r. oraz za znaczki obozowe, a p. C. O. Birtel z Wadern (Saara) dostał dyplom za specjalizowany zbiór Gdańska (bez Innendienstów). Nasz lipski współpracownik p. H. H. Engelhardt uzyskał medal brązowy za znaczki Zachodniej Saksonii z lat 1945/46. W wystawie (jako eksponat nr 100) wziął udział także Przegląd Filatelistyczny, uzyskując dyplom.



LONDON INTERNATIONAL STAMP EXHIBITION MAY 6th TO 13th 1950

Jak już o tym donosiliśmy, w czasie od 6 do 13 maja miała miejsce w Londynie międzynarodowa wystawa znaczków. P. dr W. M. Anthony dostał brązowy medal za zbiór Polski, a p. B. C. Taylor (znany angielski zbieracz i sekretarz honorowy The Danzig Study Circle) — także brązowy za zbiór Gdańska. Podkreślić trzeba, że i zbiorcy innych państw demokracji ludowych cieszyli się uznaniem. Złoty medal dostał p. E. Cohen za cztery ramy Rumunii, srebrne — p. R. C. Frettingham także za Rumunię i p. R. J. Gill za Węgry. Przeważająca jednak większość eksponatów dotyczyła Anglii i kolonii. Sensacją było wystawienie części zbioru Jerzego VI, zawierającego największe rzadkości światowe.

Ukazała się już pierwsza broszura propagandowa wystawy Niemieckiej Republiki Demokratycznej DEBRIA, która odbędzie się w Lipsku w czasie od 26 sierpnia do 3 września. Broszura ta przynosi wszelkie niezbędne wiadomości o wystawie. W czasie wystawy odbędzie się od 27 do 31 sierpnia tzw. „tydzień szkolenia filatelistycznego“, a od 1 do 3 września — kongres niemieckich filatelistów. Następna broszura ukaże się w początku lipca. Adres kierownictwa: Ausstellungsleitung „DEBRIA 1950“, (10b) Leipzig C 1, Elserstr. 35, Walter-Albrecht-Haus.



FILATELISTYKA W Z S R R

CO pan zbiera? zapytałem jednego z kolegów w klubie filatelistycznym.

— Jestem zbieraczem znaczków Związku Radzieckiego. Zacząłem względnie niedawno, ale z wyboru mojego jestem bardzo zadowolony. Zbiór mój daje mi b. dużo satysfakcji. Pomijając artystyczne i estetyczne wykonanie znaczków — uczyć się z nich poznawać życie, historię i przemiany, jakie od 30 lat następują u naszego sąsiada. To mi jest potrzebne i w życiu codziennym. Niestetyczność moja jest mocno ograniczona. Tyle pięknych i ciekawych serii ciągle tam wychodzi, a tak je trudno dostać. Chętnie bym zamieniał z jakimś zbieraczem radzieckim. Nie wiem, jak się do tego wzięć. Czy jest tam jakiś ruch filatelistyczny, czy są zbieracze, specjalne pisma, katalogi, albumy?

Rozmowa ta nie była odosobniona. Cały szereg naszych Czytelników pyta się o to samo. Chcąc im wszystkim pomóc, zwróciłem się do Kustosza Muzeum Poczty i Telekomunikacji w Warszawie p. A. Schöppa, który mi wypożyczył z biblioteki roczniki „Sowieckiego Filatelisty“, na podstawie których ciekawość polskich zbieraczy mogę nieco zaspokoić.

W dawnej Rosji carskiej było dużo zbieraczy. Były wielkie zbiory, znane na całym świecie. Jeden ze zbieraczy miał nawet Mauritiusa! Snob ten, zapłaciwszy za niego olbrzymią sumę, kazał sobie zrobić ętui ze złota, w którym znaczek ten umieścił i — ówczesną modą — nosił jako brelok przy łańcuszku od zegarka. Oczywiście, oprócz snobów, byli zbieracze, których nazwiska figurują do dziś w historii filatelistyki.

Był też i „szary tłum“ nieznanych zbieraczy. Tłum ten był liczny. Naród rosyjski miał i ma zmysł kolekcjonerski.

Rewolucja w roku 1917 nie wpłynęła na zanik filatelistyki. Życie filatelistyczne szło jednak samopas. Nie było żadnych stowarzyszeń filatelistycznych, pism, katalogów. Nie było zbieracza, który by wiedział, czy dany znaczek istotnie wydany był przez władze, czy też był to wytwór jakichś naciągaczy.

Zmieniło się to radykalnie od dnia 21 września 1922 r., kiedy to dekretem najwyższej władzy radzieckiej, podpisanym przez przedstawiciela WCIK — M. Kalinina, powołana została specjalna organizacja pod nazwą Pełnomocnika do Spraw Filatelistycznych dla Pomocy Ludności Głodującej.¹

Urząd Pełnomocnika miał następujące cele: 1) zbieranie materiału filatelistycznego z korespondencji bieżącej, 2) zaopiekowanie się i pozbieranie różnych wydań znaczkowych już wycofanych z obiegu, które były emitowane przez różne władze lokalne, a znajdujących się jeszcze po różnych urzędach pocztowych, 3) zjednoczenie w swym ręku handlu filatelistycznego, eksportu i importu. Do czynności pełnomocnika należała też propaganda filatelistyki wewnątrz kraju.

Miało to ten wpływ, że już 22.9.1923 r. został zatwierdzony statut „Wszechrosyjskiego Towarzystwa Filatelistycznego“. Towarzystwo to rozwinęło się bardzo szybko. Do roku 1927 zanotowano 57 oddziałów, rozrzuconych po całym kraju, z ogólną ilością 1112 członków. Stowarzyszenie to wykazało dużą aktywność, czego dowodem są chociażby trzy ogólne zjazdy filatelistyczne w Moskwie w latach 1924, 1925 i 1927. Pierwszy zjazd odbył się 25—29 października. Trwał 5 dni. Obradowało 47 delegatów.

Pierwszą imprezą publiczną był „dzień znaczka“, który odbył się 19 sierpnia 1922 r. Uroczystości odbyły się w sali Głównej Poczty w Moskwie.

Była tam zorganizowana wystawa znaczków radzieckich. Poza tym pokazano przeszło 300 projektów na znaczki z okazji jubileuszu Rewolucji Październikowej. W konkursie tym uczestniczyło ponad 100 grafików. Sprzedawano specjalne pocztówki widokowe, upamiętniające uroczystość. Urząd zaopatrzony był też w okolicznościowy datownik: „Moskwa — Dzień Filatelii“. W specjalnych kioskach sprzedawano znaczki radzieckie — po znizowanych cenach. Największą atrakcją były znaczki w ten dzień wypuszczone: carskie znaczki z przedrukami „Filatelistyka — dzieciom“.

¹ w okręgach nadwołżańskich

Specjalnym zainteresowaniem cieszył się znaczek 1 kop. (nakład 950 sztuk), który w sprzedaży bardzo szybko się wyczerpał, i później sprzedawano go tylko po jednej sztuce — tym, którzy kupili 50 serii pozostałych wartości.

Na zakończenie tej miłej uroczystości — odbyła się licytacja znaczków. Między innymi puszczono pod młotek parę sztuk wyżej opisanych znaczków 1 kop, których cena doszła do 18 milionów rubli za sztukę².

W całej uroczystości uczestniczyło około 400 osób.

Imprezą zakrojoną na większą skalę była „Wszechrosyjska Wystawa Filatelistyczna“ w r. 1925.

W pięciu salach Muzeum Historycznego w Moskwie zgromadzono eksponaty urzędowe, prywatne i zagraniczne.

Urzędowe zbiory wystawiły: Pełnomocnik do spraw filatelistycznych, Muzeum Komunikacji, „Goznak“ (Państw. Wytwórnia Pap. Wartościowych), które to urzędy wystawiły kompletne zbiory Rosji Carskiej, Ziemstwo, różne próby itd.

Ze zbiorów prywatnych wymienić należy piękne specjalizowane zbiory Rosji, Ziemstw, Grecji, starych Niemiec i Anglii. Wystawiono również parę eksponatów z zagranicy. Między innymi z Polski — pismo „Echo Filatelistyczne“, wychodzące swego czasu w Łodzi.

Ogółem przyznano 19 dużych i małych złotych medali (w tym dwum zbieraczom zagranicznym), 20 srebrnych, i 7 brązowych. Na wystawie czynny był urząd pocztowy, zaopatrzone w specjalny datownik okolicznościowy.

W tym samym mniej więcej okresie zanotować należy cały szereg miejscowych wystaw: w Adzaristanie, Sewastopolu, Tyflisie, Wołodzie, Kursku, Symferopolu, Niżnym Nowgorodzie. Na uwagę zasługuje eksponat na wystawie w Twerze (luty 1927), pod tytułem „Znaczek jako pomoc nauczycielowi“. Pomysłowość wystawcy zyskała mu ogólną aprobatę.

Następne większe wystawy odbyły się w Moskwie w 1932 r. oraz w Leningradzie w marcu 1933 r. Z okazji obu wystaw wydano specjalne znaczki, kasowane okolicznościowymi datownikami.

Osobne omówienie poświęcić należy literaturze filatelistycznej. W r. 1922 zaczął wychodzić miesięcznik „Sowieckij Filatelist“ (nakład 2.000 egzempl.). Na mocy uchwały Zjazdu Filatelistycznego — tytuł zmieniono na „Sowieckij Kolekcjoner“. Równocześnie wychodziło pismo „Radio Filiter“, jako organ Klubu Filatelistów Internacjonalistów. W 1926 r.



Fragment „I Wszechrosyjskiej Wystawy Filatelistycznej“ w Moskwie. W centrum tron Iwana Groźnego, zasłonięty ramami wystawowymi.

pisma te połączyły się w jeden organ, z kartą tytułową o trzech wyżej wymienionych nazwach. Pisma te wydawane były bardzo starannie. Stały na wysokim poziomie fachowym. Wydawano je w języku rosyjskim, a niektóre artykuły, interesujące zagranicę, były też drukowane po niemiecku lub angielsku. Cały szereg ciekawych i wyczerpujących artykułów omawiał znaczki ZSRR.

Poza tym krótki żywot miały takie pisma, jak: „Priuralskij Kolekcjoner“ (Wiatka), „Ruskij Kolekcjoner“ (Nowoczerkask, 1922), „Krimskij Kolekcjoner“ (Sewastopol, 1922), „Siewiernaja Korespondencja“ (Archangielsk, 1922), „Filatelisticznaja Gaziet“ (Samara). W 1922 r. wydano w Kijowie pierwszy ilustrowany katalog znaczków radzieckich, opracowany przez Popowa i Rieznikowa.

W r. 1925, w opracowaniu Czuczina, a wydany przez Pełnomocnika Filatelistyki, opuścił drukarnię „Katalog znaczków Ziemijskich“. Został on wydany w wersji rosyjskiej oraz angielskiej.

W tym samym roku wydrukowano katalog-monografię znaczków Ukrainy i Republik Zakaukaskich.

W r. 1926/27 znów się ukazał szczegółowy i specjalizowany katalog (w trzech częściach) znaczków carskich (z podaniem nakładów, spisem pierwotnych kasowników,

² W owym czasie panowała jeszcze inflacja walutowa.

prób itd.), znaczków RFSRR i ZSRR, wydań białogwardzistów (Wrangiel, Denikin itd.), poczt w Turcji i Chinach oraz Finlandii. Wydano też Poradnik Filatelistyczny.

W r. 1933 ukazał się nowy katalog znaczków radzieckich.

Poza tym wydano cały szereg cenników, prospektów, broszur propagandowych w językach rosyjskim i angielskim.

Należy jeszcze wspomnieć, że Pełnomocnik zorganizował w r. 1923/24 pięć dużych licytacji znaczków klasycznych rosyjskich i zagranicznych. Na pierwszej sprzedano znaczków za 893 rb. zł., na drugiej — za 1.056 rb. zł.

Kończąc omawianie życia filatelistycznego w Zw. Radzieckim, wspomnieć należy o ruchu młodzieżowym.

Na całym terenie państwa zorganizowano szereg szkolnych kółek filatelistycznych, których było początkowo około 23. Niektóre wykazały wielką aktywność, drukując specjalne ścienne gazetki, np. pod tytułem „Pinceta”. Z okazji 5-lecia Rewolucji Październikowej Urząd Pełnomocnika rozpiął konkurs dla młodzieży o znaczeniu rewolucji. Nagrodami były znaczki. Wydano też większą ilość kasetów szkolnych z odpowiednimi napisami, propagującymi filatelistykę.

Należy nam się także zaznajomić jeszcze bliżej z czynnościami „Pełnomocnika” na innym polu. Wyżej wspominałem, że urząd ten miał za zadanie zbierać materiał filatelistyczny i upłynniać go naprzód na cele głodnych, później dla pomocy biednym dzieciom. Upłynnianie materiału odbywało się albo w kraju, albo za granicą. Prócz Pełnomocnika, eksporterem znaczków nowowydanych zajmował się inny urząd: „Rosyjskie Biuro Filatelistyczne” przy „Narkompocztiele”. Instytucja ta została jednak wkrótce zlikwidowana, a zadania jej przejął Pełnomocnik.



Fragment „I Wszechrosyjskiej Wystawy Filatelistycznej” w Moskwie (14.12.24—1.2.25). W głębi promienniejsze ułożone różnojęzyczne slogany, m. in. polski: „Filateliści wszystkich krajów, jednoczcie się!”

Franchisiez philatéliquement!

Od 26 października 1926 r. Urząd Pełnomocnika przyjął nazwę: „Sowieckiej Filatelistycznej Asocjacji” przy Wszechrosyjskim Centralnym Komitecie im. Lenina Pomocy Dzieciom.

Wg oficjalnych danych sprzedano za granicę od 1.4.1922 do 1.1.1923 r. 31.677 sztuk znaczków za sumę 1800 dol., podczas gdy w kraju upłynniono około 19.000 szt. W latach 1926/27 eksport wzrósł do sumy 53.367 dol. Najwięcej kupiły Niemcy, później Francja. Polska w tym okresie kupiła za... 10 rb.

Myślano też o imporcie. W 1924 r. sprowadzono do kraju znaczków oraz przyborów filatelistycznych za 35.000 rb. zł.

Mówiąc jeszcze o działalności SFA, podkreślić należy jej zrozmienie dla wymiany znaczków między zbieraczami krajowymi i zagranicznymi. Specjalne przepisy regulowały tę sprawę. Przesyłki musiały przechodzić przez SFA, która pobierała drobne opłaty manipulacyjne, uiszczane przez specjalnie w tym celu wydane znaczki. W r. 1922 przez punkt wymiany przeszły 172 listy, w 1923 — 4.111, w 1924 — 8.153, a w 1925 — 8.556 szt. Dodać trzeba, że przy SFA działało specjalne biuro ekspertów filatelistycznych, chroniące zbieraczy przed falsyfikatami.

Na parę lat przed minioną wojną organy SFA przejęła „Międzynarodowa Kniaga”, która zorganizowała u siebie specjalny wydział filatelistyczny, tzw. „Kogiz”. Nowa ta organizacja główny nacisk położyła na sprzedaż znaczków za granicę, zaniedbując nieco rynek wewnętrzny. To było powodem obniżenia się ruchu filatelistycznego w kraju.

Lata wojny, walka z najeźdźcą — również nie sprzyjały rozwojowi filatelistyki.

Po wojnie „Kogiz” zwrócił baczniejszą uwagę na rynek wewnętrzny. W tym celu wydano w 1948 r. „Katalog Znaczków Poczтовых ZSRR”, a w grudniu z. r. — album znaczków, ułożony wg tegoż katalogu. Oba wydawnictwa b. ciekawe i niezbędne dla każdego zbieracza znaczków radzieckich.

O ponownym dużym zainteresowaniu filatelistyką po wojnie świadczą liczne wystawy lokalne znaczków oraz zorganizowana w r. 1946 — w 25 rocznicę radzieckiego znaczka pocztowego — w Muzeum im. Popowa w Moskwie imponująca wystawa filatelistyczna, której wszystkie pisma, nawet ogólne, poświęciły specjalne numery. Z okazji tej ukazały się też trzy specjalne znaczki, z których jeden reprodukuje przy tytule tego artykułu.

Jadusz Gryźcowski

WYNIKI IV ANKIETY PREMIOWEJ

Mamy więc już za sobą i IV ankietę. Data ona b. mierne rezultaty tak, że zastanawiamy się poważnie nad tym, czy podobne ankiety w dalszym ciągu organizować. Wzięło w niej udział zaledwie 191 osób (przy 425 uczestnikach ankiety sprzed roku) z 34 miejscowości w Polsce. Do naszej listy miejscowości, z których Czytelnicy brali udział w naszych dotychczasowych ankietach, przybyło 11 nowych (Białystok, Brzeg, Gostyń, Gryfice, Kielce, Knyszyn, Olsztyn, Płock, Puszczykowo, Szopienice i Zabrze). Ogółem więc lista zawiera już 73 pozycje. A teraz szczegóły.

Najlepszymi artykułami w tomie II i III były, wg opinii Czytelników, następujące:

1. **Stanisław Mikstein** — Niekonsekwencje w obecnym katalogowaniu polskich znaczków (20,7%),
2. **Witold J. Orłowski** — Mauritius — legenda i prawda (16,2%),
3. **Witold J. Orłowski** — Znaczki polskie na cenzurowanym (9%).

Pozostałe 54,1% padło na 20 dalszych artykułów. Jak widzimy więc, głosy były wybitnie podzielone. Pocięszającym jednak jest fakt, że na pierwszym miejscu znalazł się artykuł poważny, podczas gdy w ankiecie II podobne opracowanie znalazło się dopiero na trzecim miejscu, otrzymując 11% głosów.

Także i w odpowiedzi na pytanie drugie głosy były wybitnie podzielone. Ostatecznie ustaliła się następująca kolejność poszczególnych numerów:

1. Nr 13 (22%)
2. Nr 11 (18,8%)
3. Nr 15 (12,6%)
4. Nry 8 i 12 (po 11%)
5. Nr 10 (5,2%)
6. Nry 6, 7 i 9 (po 2,6%).

Pozostałe 9,6% odpowiedzi nie zdecydowało się na żaden z numerów (wszystkie im się podobały jednakowo), lub też głosowało — wbrew warunkom ankiety — na nr 14, więc je też unieważniono.

Wyniki odpowiedzi na pierwsze dwa pytania wskazują, że każdy z Czytelników znalazł w II i III tomie naszego pisma coś, co go specjalnie zainteresowało. Także i nieliczne tylko krytyki w odpowiedzi na pytanie trzecie mówią o tym, że miesięcznik nasz w ciągu ostatniego roku spełnił życzenia większości Czytelników. Może właśnie w tym leży tajemnica tak małej ilości uczestników w ankiecie, bo przecież Polacy lubią krytykować, a w pochwały są skąpi.

Nie będziemy omawiali szczegółowo odpowiedzi na pytanie trzecie, gdyż brak po temu

miejsc, a nie odbiegają one na ogół od wyników II ankiety.

Zaznaczyć musimy, że tylko jeden Czytelnik odpowiedział na pytanie pierwsze ściśle tak, jak w wyniku obliczeń odpowiedziała cała ankieta. Jest to p. **Aleksander Augustowski** z Brzegu n. Odry, młody — bo 18-letni filatelista, zbierający znaczki dopiero od 4 lat. Jury ankietowy postanowił przyznać mu jedyną premię, a oprócz tego dopuścić także do losowania pozostałych, w którym nota bene wylosował i drugą premię.

A oto lista szczęśliwców, ułożona według numerów premii, ogłoszonych na str. 21, 55 i 84:

1. Aleksander Augustowski (Brzeg n. Odry)
2. J. Majewski (Warszawa)
3. Edward Baryłcki (Świątniki Górne)
4. Bohdan Michelson (Warszawa)
5. M. Kozakowski (Gryfice)
6. Antoni Prajer (Kraków)
7. Ks. Longin Maculewicz (Knyszyn)
8. Ppor. póż. Zygmunt Demków (Bytom)
9. Zbigniew Twardowski (Gliwice)
10. Zbigniew Krupczyński (Gostyń Pozn.)
11. Czesław Kudła (Gdańsk-Orunia)
12. Zygmunt Patolski (Cieplice Śl.-Zdrój)
13. Lech Konopiński (Poznań)
14. Gerard Kaczmarek (Płock)
15. Zbigniew Maciejowski (Warszawa)
16. Wojciech Tumidański (Goleniów)
17. Jerzy Pignan (Kielce)
18. Adam Wołk (Puszczykowo k. Poznania)
19. Janusz Księski (Poznań)
20. Inż. M. A. Kowerski (Wołomin k. Wwy)
21. Roman Różalski (Zgierz)
22. Andrzej Wierzbą (Warszawa)
23. Józef Kistowski (Bydgoszcz)
24. Aleksander Augustowski (Brzeg n. Odry)
25. Karol Wietrzny (Krosno n. Wisłokiem)
26. Mgr Jerzy Hoppe (Warszawa)
27. Stanisław Donimirski (Olsztyn)
28. Emanuel Wilczok (Szopienice)
29. Stanisław Szymański (Aleksandrów)
30. Jacek Choma (Zabrze)
31. Jan Wilczyński (Wałbrzych)
32. Witalis Borowski (Białystok)
33. Jerzy Jakimiec (Myślubórz)
34. Bohdan Kozłowski (Warszawa)
35. St. Kraiewski (Szczecin)
36. Prof. Bogdan Siekierzyński (Sanok)
37. Jerzy Wierziński (Poznań)
38. Wincenty Błazowski (Opole)

Uczestnicy ankiety, którzy wylosowali premie nrnr 2 i 26, nie podali swoich adresów. Prosimy więc o przysłanie ich do naszej administracji.

Poradnia Świetlicowa w Oławie

Poradnia ta, o której pisaliśmy już na str. 66, od maja br. wydaje własne pismo pt. „Świetlica Oławska“. Do miesięcznika tego zostają każdorazowo dodawane „Wiadomości Filatelistyczne“ — artystycznie wykonany 12-stronicowy biuletyn. Szerzej piszemy o nim w Przeglądzie prasy. Adres redakcji: Oława (Dolny Śląsk), ul. Spacerowa 1.

W PRZYGOTOWANIU U NASZYCH PRZYJACIÓŁ

ALBANIA

Nowa seria lotnicza
Wielcy ludzie

BULGARIA

Iwan Wasow — 1 wart.
A. S. Popow — 2 wart.
Przyjaźń bułgarsko-radziecka — 4 wart.
Seria antyfaszystowska — 7 wart.
G. Dimitrow
Sport 1950
Gospodarka narodowa
Marsz. Tołbuchin
Dzień znaczka
G. Milew, S. Rumiancew i K. Jassenow
Obiegowe — 4 wart.

CZECHOSŁOWACJA

S. K. Neuman — 2 wart.
B. Niemcova — 2 wart.
Kongres studentów — 3 wart.

NIEMIECKA REP. DEM.

Nowa seria obiegowa
J. S. Bach
Wystawa znaczków DEBRIA

RUMUNIA

Pionierzy — 3 wart.
Kanał Dunaj — Morze Czarne — 3 wart.
Sport 1950
Obiegowe — 13 wart.
Dopłaty — 4 wart.

WĘGRY

Międzynarodowy dzień dziecka — 5 wart.
Kongres młodzieży pracującej — 5 wart.
Zjazd ogrodników — 5 wart.

ZSRR

Odbudowa Stalingradu — 3 wart.
1 maja — 2 wart.
150 rocznica śmierci A. W. Suworowa — 2 wart.

RADZIECKIE CZASOPISMO FILATELISTYCZNE

Jak wiadomo, od chwili wybuchu wojny nie wychodziły w ZSRR między innymi i żadne pisma filatelistyczne. Po wojnie ukazywały się jedynie biuletyny, wydawane przez po-

szczególne kluby dla swoich członków, co zaspokajało całkowicie głód wewnętrzny.

Jak się obecnie dowiadujemy, w najbliższym czasie ma zacząć wychodzić w ZSRR nowe czasopismo filatelistyczne, pierwsze po wojnie. O bliższych szczegółach, dotyczących tego periodyku, nie omieszkamy w odpowiednim czasie poinformować naszych Czytelników.

WYMIANA Z BULGARIĄ

Jak nas informuje zarząd poczt Bułgarii, zbieracze w tym kraju mogą wymieniać znaczki z filatelistami zagranicznymi tylko za pośrednictwem przedsiębiorstwa „Raznoisnos“, natomiast prywatni kupcy filatelistyczni nie mają prawa ani przywozu ani wywozu znaczków, a mogą się w nie zaopatrywać tylko w firmie państwowej.

PRAGA 1950

Czechosłowacka wystawa PRAGA 1950, o której już, wiele pisaliśmy, odbędzie się ostatecznie na jesieni. Bliższych szczegółów jeszcze brak.

POFIS

(Posztowni filatelistická služba) przejmując obecnie w Czechosłowacji sprawy filatelistyczne od likwidowanego „Orbisu“. Bliższych szczegółów jeszcze brak.

(c. d. ze str. 122)

stanowiłyby żadnej całości (poszczególnych państw trzeba by było szukać w kolejnych wkładkach, co nie zmieniło by sytuacji obecnej), a w dodatku objętość nowości jest w każdym numerze różna, nie można by więc jej nagiąć do objętości wkładki.

Nous enverrons le „Przegląd Filatelistyczny“ (Łódź 1, Brzeźna 18/5) à toute revue philatélique que nous recevrons régulièrement en échange.

✱

To foreign philatelic reviews which shall be regularly sent to us we shall send the „Przegląd Filatelistyczny“ (Łódź 1, Brzeźna 18/5).

Z ŻYCIA STOWARZYSZEŃ FILATELISTYCZNYCH

● K R A K Ó W ●

Nowi członkowie PTF:
Jan Broniek, Janina Bussler,
Mieczysława Bussler, Maria
Bytnar i Stanisław Kłoc z Krakowa.
Zmarł: Jerzy Denker.

● Ł Ó D Ź ●

Na posiedzeniu zarządu dnia 19 maja br. przyjęto do ŁTF

następujących nowych członków:

Karola Hansla z Łodzi oraz Zenobiusza Czeremuzińskiego z Turka, Stefana Siomińskiego z Kościerzyny i Kazimierza Walta z Radomia.

Skreślono z listy członków na własną prośbę:

Konrada Gawlika i Kazimierza Zbichorskiego z Łodzi.

Do komisji dewizowej dokończono Eugeniusza Jarosza.

Na stanowisko zastępcy naczelnego redaktora Przeglądu Filatelistycznego powołano inż. Czesława Danowskiego.

Następne zebrania niedzielne, połączone z aukcją, odbędą się 10 września i 8 października br. o godz. 12.00 w lokalu ŁTF (Piotrkowska 79, m. 49 — lewa oficyna, III klatka schodowa, I piętro). Znaczki przeznaczone na aukcję (wraz ze spisem i cenami wywoławczy).

Następny numer (21) ukaze się dnia 30 września. Termin nadsyłania materiałów i ogłoszeń do druku październikowego (22): 20 września 1950 roku.

REDAKCJA EDITING OFFICE

Ł ó d ź 1

ul. Brzeźna nr 18, m. 5
POLAND

ADMINISTRACJA MANAGING OFFICE

Ł ó d ź 7

ul. Pabianicka nr 26, m. 6
POLAND

Prenumerata 1 tomu (5 numerów) wynosi łącznie z przesyłką pocztową: w kraju 700.— zł, dla krewnych lub znajomych za granicą 750.— zł.

Ceny ogłoszeń

cała strona zł 9.000.—
1/2 strony „ 5.000.—
1/4 „ „ 3.000.—
1/8 „ „ 2.000.—

Ogłoszenie w tekście 50% drożej.

Miejsce zastrzeżone: w części ogłoszeniowej 50% drożej, w tekście 100% drożej. Drugi kolor 200% drożej. Za klisze doliczamy oryginalne koszty.

Ogłoszenia drobne

(płatne wyłącznie z góry)

- wyłącznie o wymianie znaczków — za wyraz 10.— zł (tłustym drukiem 20.— zł); ogłoszenie minimalne 100.— zł.
- kupno, sprzedaż i różne — za wyraz 15.— zł (tłustym drukiem 30.— zł); ogłoszenie minimalne 210.— zł.

One volume's subscription (5 numbers) post. paym. incl. 2.— \$

Advertisements prices

One page 35 \$
1/2 page 20 \$
1/4 page 12 \$
1/8 page 8 \$

Advertisements in columns 50% more. Reserved place in the ad. column 50% more. In the columns 100% more. Second colour 200% more. Cliches are extra paid.

Small ads.

- About the mutual exchange of stamps only: a word 0,05 \$ (thick printing 0,10 \$); minimal amount 0,55 \$
- Purchase, sale and different ads: a word 0,10 \$ (thick printing 0,20 \$); minimal amount 1,10 \$

**KONTO BANKOWE
BANKING ACCOUNT
PKO Łódź Nr VII-877**

mi) należy składać na ręce gospodarza lokalu w czasie zebrania piątkowych (godz. 18.00), względnie przesyłać pocztą na jego adres (Wacław Soszland, Łódź, Nawrot 107), najpóźniej do piątku poprzedzającego aukcję.

W okresie letnim (lipiec i sierpień) odbywać się będą tylko cotygodniowe zebrania piątkowe (godz. 18.00 — 20.00).

S K B F

Dnia 7 maja br. odbyło się do. roczne walne zebranie Sekcji Kupców Branży Filatelistycznej

przy Ogólnopolskim Związku Zrzeszeń Kupców Branży Papierniczej. Przewodniczącym obrano kol. Sredzińskiego. Po przyjęciu protokołu z ostatniego walnego zebrania, głos zabrał prezes kol. J. Witkowski, który złożył sprawozdanie z rocznej działalności Sekcji. Po odczytaniu sprawozdania finansowego oraz wniosku komisji rewizyjnej, ustępującemu zarządowi udzielono absolutorium.

Nowy zarząd został wybrany w następującym składzie: prezes — J. Witkowski, członkowie — T. Gryźewski, K. Julien, S. Malinowski i T. Szayer.

OGŁOSZENIA DROBNE

SZUKAM kopert z wszelkimi kasownikami gdańskich urzędów, agencji i pośrednictw, także sprzed 1920 r. i z okresu 1940—44 oraz LITERATURY, DOTYCZĄCEJ ZNACZKÓW GDAŃSKICH ORAZ DZIEJÓW POCZTY NA TERENIE B. WOLNEGO MIASTA GDANSKA. Witold J. Orłowski, Łódź 1, Brzeźna 18/5.

KUPIĘ każdą ilość kart pocztowych z Daszyńskim, przedrukowanych na wartość 10 zł oraz wszelką wartościową literaturę filatelistyczną. Czesław Danowski, Łódź, Armii Ludowej 17. Ogłoszenia moje z nrów 10—15 są nadal ważne.

TRZYSTU zbieraczy niemieckich pragnie wejść w kontakt z filatelistami polskimi. Napisz natychmiast na adres: Kurt Ganzer, (15 b) Schleiz i. Thür., Bahnhofsstr. 15.

POSZUKUJE znaczków Polski przedwojennej. Oddam w drodze wymiany znaczki obozowe w Niemczech i starsze wydania Europy. A. Ratusiński, Łódź, ul. Daszyńskiego 30/28.

RAZ DWA TRZY — pełnych roczników poszukuje prof. Roman Winiarski, Łódź, Legionów 25, m. 40, tel. 184-88.

ZNACZKI filatelistyczne: kupno, sprzedaż, zamiana. Maurycy Futерko, Wrocław, ul. Stalina 28.

ZAMIANA! Poszukuję znaczków starych państw niemieckich (Bawaria, Badenia, Prusy, Hamburg itp.). W zamian znaczki polskie przedwojenne lub powojenne (pojedyncze lub w czworobokach). Roman Winiarski, Łódź, Legionów 25/40.

SZUKAM kopert, wycinków lub znaczków z następującymi pruskimi kasownikami numerowymi: 292, 304, 1037, 1045, 1348, 1466, 1498, 1718, 1770, 1775, 1778 i 1838. Witold J. Orłowski, Łódź 1, ul. Brzeźna 18, m. 5, tel. 142-40.

JAPONCZYK pragnie wymieniać znaczki z polskim filatelistą. Korespondencja po angielsku. T. Imazato, P.O. Box 129. Kobe, Japonia.

SZUKAM poważniejszej zamiany. Za Europę, Zamorze daję Polskę przedwojenną. Prof. Siekierzyński, Sanok, Głowackiego 8.

UPU STAMPS all countries wanted in exchange Joseph Zontek, Gdynia, Słowackiego 40/8, Poland.

POSZUKUJE do ZBIORU znaczków CZERWONEGO KRZYŻA Europy (Belgia, Zumbstein 128/141, Hiszpania, Portugalia, Turcja i inne) i Zamorza. Poszukuję też znaczków „Przećwiczających” i „Pomoc Dzieciom”. W zamian znaczki Polski Demokratycznej, Europy lub gotówka. Lesław Zabalski, Łódź, Kilińskiego 96, m. 5.

WISHING view postcards stamped for exchange. Patolski, Cieplice, Partyzantów, Poland.

WŁOCHY, Watykan, San Marino, Malta, kolonie afrykańskie UPU, nowość Europy, katalog znaczków włoskich (3 kopony międzynarodowe). Zapłać także polskimi złotymi wg kursu dnia. Korespondencja po włosku i niemiecku. Mario Majo, Siracusa, via Moscario 50, Włochy.

NIE STRACICIE!!! na wycofanych z obiegu kartach pocztowych. Za wszystkie płacę nominal lub wyżej. Czesław Danowski, Łódź, Armii Ludowej 17/7.

CZŁONKOWIE stowarzyszenia filatelistycznego w Zachodnich Niemczech szukają kontaktów z Polakami. Zgłoszenia kierować na adres: Karl-Josef Appel, Essen-Stadtward, Drosselstrasse 39, Niemcy.

PLACE 200 zł za stemplowany znaczek 500-złotowy. Za karty pocztowe używane z przedrukiem „10 zł” — 400 zł za 1000 sztuk. Czesław Danowski, Łódź, Armii Ludowej 17, m. 7.

CZY MASZ JUŻ
POPZEDNIE TOMY



PRZEGLĄDU FILATELISTYCZNEGO

ADMINISTRACJA POSIADA JESZCZE NIELICZNE
KOMPLETY

Cena tomu I (nry 1 - 5) zł 410,-

Cena tomu II (nry 6 - 10) zł 700,-

Cena tomu III (nry 11 - 15) zł 750,-

łącznie z przesyłką pocztową

ŁÓDŹ 7, PABIANICKA 26/7-8

Nous avons l'honneur d'informer
nos lecteurs en France que

Mr MARCEL KOSÈVE

19, Bd. JOURDAN, PARIS 14^e

est notre représentant général en
France. Nous vous prions, chers
lecteurs, de vous adresser à Mr
Marcel Kosève dans toutes les
affaires concernant notre revue

Abonnements:

6 mois (5 numeros): 500 fr plus 75 fr
port en sus, le numero: 100 fr plus 15 fr
port en sus.

Publicite:

1 page	9.000,-	fr
1/2 "	5.000,-	"
1/4 "	3.000,-	"
1/8 "	2.000,-	"

Les annonces inserees dans le texte:
majoration de 50%. Emplacements re-
serves: majoration de 50%. 2e couleur:
majoration do 200%.

Petites annonces:

15 fr le mot, gros caractères — 30 fr le
mot.

Compte C. P. Paris Nr 5376-52

SBERATELUM V ČESKOSLOVENSKU

oznamujeme, že jsme poverili
funkci representanta a korespon-
denta naseho casopisu pro CSR

pana **CTIBORA NOVÁKA** majora v. v.,

Nerudova 923/III, Hradec Králové 2

Ve vseh záležitostech týkajících se na-
seho listu, obračejte se v budoucnu —
prosíme — jen na uvedenu adresu.

REDAKCE A ADMINISTRACE

BIURO FILATELISTYCZNE

TADEUSZ GRYZEWSKI

MARSZAŁKOWSKA 59 (róg Koszykowej)

adres dla korespondencji:

Skr. poczt. nr 292

WARSZAWA 1

oferuje:

znaczki stemplowane wg Katalogu
Gryzewskiego:

nr 24	200,-	nr 382 A-D	160,-
nr 267/68	500,-	nr 383/65	350,-
nr 269/710	325,-	nr 386/69	240,-
nr 284/87	120,-	nr Z 39/49	650,-
nr 300	150,-	nr Z 50/52	2.300,-
nr 306/7	125,-	nr Z 62	900,-
nr 311/15	350,-	nr Z 72/75	250,-
nr 329	150,-	nr Pl. 55/60, 62,	
nr 330/31	200,-	64/66 *	180,-
nr 343	100,-	nr Pl. 69/74 O	70,-
nr 358/59	130,-	nr Pl. 11/22 O	740,-
nr 360	600,-	nr Pl. 52/54 O	350,-
nr 361	750,-	nr 76, 78/81 *	165,-

Wysyłka — z doliczeniem kosztów
porta — za pobraniem, lub po o-
trzymaniu należności z góry.

UWAGA!

Zawiadamiamy, że z powodu
wakacji biura nasze w czasie
od 15.VII do 6.VIII. 1950 r.

będą NIECZYNNE

(Wszelką korespondencję,
nadesłaną w tym czasie,
zalcimy po 6.VIII. 1950)

ZACHODNIA AGENCJA FILATELISTYCZNA

J. POPKIEWICZ & W. RUBINOWICZ

Katowice — Kochanowskiego 11, tel. 343-10

POSZUKUJEMY

polskich pism filatelistycznych

z lat 1894—1939

(komplety, roczniki lub poszczególne numery)

Szczególnie szukamy

POLSKI FILATELISTA (1894—1901) — całość.

FILATELIA (1898—1899) — całość.

FILATELISTA — roczniki 1910—14 całe (z wyjątkiem nr 1/1914) oraz nry 75—86, 88—95, 97—102, 107—111 i 113—116.

PRZEGLĄD FILATELISTYCZNY (Łódź—Zgierz) — całość.

KURIER FILATELISTYCZNY — późniejszy ILUSTROWANY KURIER FILATELISTYCZNY nry 1, 3, 29—39, 41—42, 51—79, 81—83.

ILUSTROWANY PRZEGLĄD FILATELISTYCZNY — II rocznik nry 7—8, IV rocznik nry 1 i 10—12, V rocznik nry 1—3.

IKAROS — nry 1—14, 16, 21—36.

Niewygórowane oferty do redakcji Przeglądu Filatelistycznego: Łódź 1, Brzeźna 18/5

FILATELIŚCI!

Jeśli interesuje Was życie filatelistyczne w Czechosłowacji, czytając słowackie czasopismo „FILATELISTA”, organ Svazu Slovenských Filat. Spolkov, Bratislava.

Blizszych informacji udzieli

C.C. NOVÁK, mjr. v. v.

Nerudova 923/III, Hradec Králové 2

Frankujcie filatelistycznie i załączajcie międzynarodowy kupon na odpowiedź.

POSZUKUJĘ

I. z literatury filatelistycznej

- 1) Kohl Briefmarkenhandbuch, zeszyty 3, 9, 28, 31, 32, 40.
- 2) Rudolphi — Handbuch der Briefmarkenkunde, zeszyty 1—15.
- 3) Die Postmarke, roczniki: 1931, 1935, 1936.
- 4) Kompletów, roczników lub numerów pojedynczych przedwojennych polskich czasopism filatelistycznych.
- 5) Prof. Stan. Mikstein: Die ersten pr.visorischen Briefmarken Polens in Ehemaligen österreichischen Teilgebiet.
- 6) Billig — Stiedl: Grosses Handbuch der Fälschungen.
- 9) Müller—Mark: Altdeutschland unter der Lupe.
- 10) Schroeder: Schach den Fälschungen.
- 11) Polański W. — Rachmanow W.: Die Postwertzeichen von Polen im 18 und 19 Jahrhundert lub to samo po polsku lub po francusku.
- 12) Ing E. Müller: Grundbegriffe der Postwertzeichenkunde.

II. Znaczków polskich, zwłaszcza przedrukowanych, wyłącznie w pełnych arkuszach drukarskich. Listę braków wysyłam na żądanie. Zapłacę również za wypożyczenie potrzebnych mi arkuszy.

III. Wszystkich całostek polskich. Nawiążę chętnie kontakty wymienne ze zbieraczami całostek.

IV. Znaczków klasycznych do 1905 r. Również uszkodzonych lub reperowanych, o ile te są liczone bardzo nisko

W ZAMIAN daję znaczki, gotówkę lub literaturę filatelistyczną

CZESŁAW DANOWSKI

ŁÓDŹ, ARMII LUDOWEJ 17, m. 7

SŁOWACKIE KATALOGI ZNACZKÓW wydawnictwa „Pravda“ (Bratislava) jedynę katalogi całego świata w języku słowiańskim

1. Czechosłowacja 1918—1950 (nowe wydanie)
2. Austria (1850—1918)
3. Austria (1918—1950)
4. Bośnia, Poczty polowe, Levant
5. I Węgry (1868—1944)
5. II Węgry (1945—1949)
6. Słowacja, Czechy i Morawy
7. Niemcy (1871—1938)
8. Jugosławia (1918—1947)
9. Serbia, Czarnogórze, Chorwacja
10. Trzecia Rzesza (1938—1945)
11. Polska 1860—1950 (nowe wydanie)
12. Rosja (1857—1923)
14. G.G. i okupacje
15. Liechtenstein
16. I U.S.A. (1847—1918)
16. II U.S.A. (1919—1950)
17. Dania

W przygotowaniu do wydania jeszcze w roku 1950 są następujące tomiki:

8. Jugosławia (1918—1950)
13. Bułgaria
18. Norwegia
19. Szwecja
20. I ZSRR I
20. II ZSRR II

Ruchliwa firma „Pravda“ wydaje co miesiąc nowy tomik, w cenie 50 zł za egzemplarz plus koszty przesyłki poleconej i opakowania. Płatne w złotych w kraju.

Zgłoszenia przyjmuje:

CTIBOR NOVÁK, mjr. v. v.

Nerudova 923 III, Hradec Králové 2, ČSR

Proszę o załączenie kuponu międzynarodowego na odpowiedź.

**BAWIĄC W STOLICY
NIE ZAPOMNIJ ODWIEDZIĆ**

**M U Z E U M
POCZTY I TELEKOMUNIKACJI**

UL. ŚW. BARBARY 2, V p.

(D Ź W I G C Z Y N N Y)

Otwarte w każdą niedzielę
od 10 do 14. Wstęp wolny

5.II. 3 zł oliwkowy

- A. „Zachodnią granicę Polski stanowi mur milionów Polaków osiadłych / nad Odrą i Nysą“ (Minister Ziem Odzyskanych — Gomołka Wiesław) 20,— 5,—
- B. „Ziemie Odzyskane nad Odrą, Nysą i Baltykiem — to odwiecznie / polskie tereny“ (Minister Ziem Odzyskanych — Gomołka Wiesław) 20,— 5,—
- C. „Na temat naszych granic zachodnich nie zamierzamy z nikim / dyskutować“ (Minister Ziem Odzyskanych — Gomołka Wiesław) 20,— 5,—

Ogólny nakład kart 5.II. wyniósł 6.316.968. Były drukowane jako dalszy ciąg kart 5.I. na zamówienie z dnia 30.8.46 r. w następujących partiach:

Cena 5 zł

KARTKA POCZTOWA

NADAWCA:



P.P.T. 17. - VIII 47 - 10.000.000

- A. W KAŻDEJ WSI — CZYTELNIĄ
B. WRACAMY NAD POLSKIE MORZE
C. DEMOKRACJA TO NASZA SIŁA
D. PAMIĘTAJMY O ŻOŁNIERZU

Reforma Rolna to dobrobyt chłopa

Obywatelu! Kształć się zawodowo

Warszawa stolica
Odra i Nissa granicą

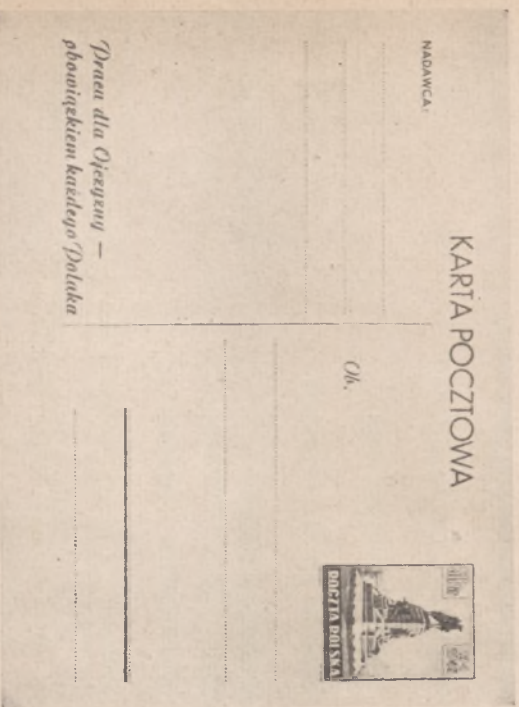
W każdej wsi - czytelnia

Wszyscy do pracy nad odbudową Warszawy

- A. „W KAŻDEJ WSI — CZYTELNIĄ“ 25,— 20,—
B. „WRACAMY NAD POLSKIE MORZE“ 25,— 20,—
C. „DEMOKRACJA TO NASZA SIŁA“ 25,— 20,—
D. „PAMIĘTAJMY O ŻOŁNIERZU“ 25,— 20,—
E. „Reforma Rolna to dobrobyt chłopa“ 25,— 20,—
F. „Obywatelu! Kształć się zawodowo“ 25,— 20,—
G. „Warszawa stolicą / Odra i Nissa granicą“ 25,— 20,—
H. „W każdej wsi — czytelnia“ 50,— 30,—
J. „Wszyscy do pracy nad odbudową Warszawy“ (odległość między napisem propagandowym a „Karta pocztowa“ — 1 mm)
J. a. Odległość między napisem propagandowym a „K. p.“ — 3 mm, format karty 140 X 95 mm 50,— —

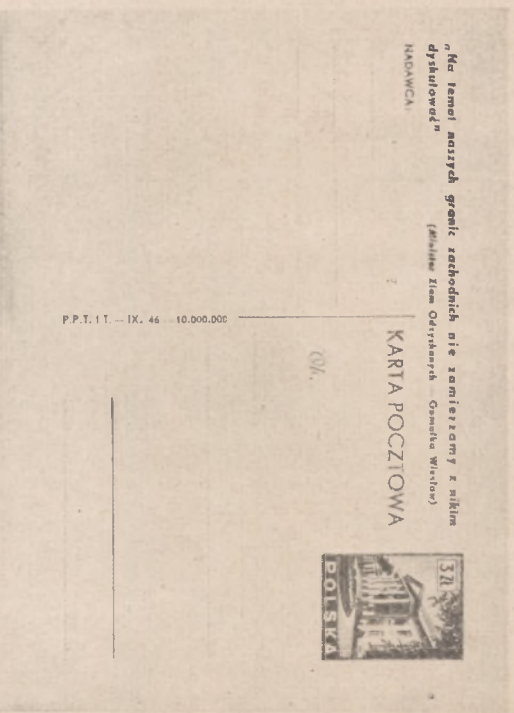
Karty nr 1 wprowadzono do obiegu zarządzeniem Min. P. i T. z dnia 9. III. 1945 (Dz. Taryf 8 (1945), str. 21, poz. 13), wycofano dnia

15. II. 1947 r. zarządzeniem z dnia 8. I. 1947 r. (Dz. Taryf 10 (1947), str. 2, poz. 3).
Kataloż „Znaki Pocztowe Polski Demokratycznej” podaje odmianę J. b z napisem propagandowym u dołu karty.



1945 14.VII. Karta o formacie 140×100 mm (ew. 140×99 mm). Znak opłaty wg wzoru znaczka 50 gr z serii „krakowski” (Pomnik króla Władysława Jagiełły ufundowany przez I. Paderewskiego na pamiątkę zwycięstwa pod Grunwaldem, a zniszczony przez hitlerowców w 1939 r.). U góry pośrodku: „KARTA POCZTOWA”, z lewej strony: „NADAWCA” i trzy kropkowane poziome linijki, pionowa linia pośrodku pocztówki, po prawej stronie literki „Ob.” i cztery poziome kropkowane linie (z czego trzecia podkreślona). U dołu z lewej strony kursywą wytłuszczoną dwuwiersz: „Praca dla Ojczyzny — /obowiązkiem każdego Polaka”. X — papier szarobiały, Y — seledynowy.

10

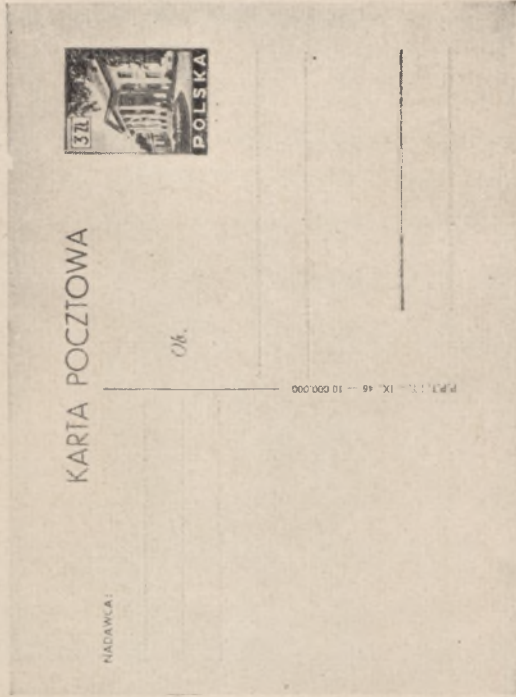


1946 XII. Karta wg wzoru jak nr 5.I. z dodaniem napisów propagandowych, umieszczonych u góry z lewej strony. Adnotacja pionowa: „P. P. T. i T.—IX.46—10.000.000”. Na części adresowej litery „Ob.” (część nakładu, prawdopodobnie z walca V, nie posiada tych liter). Papier szarawy gładki, lub chropowaty szarobiały.

- A. „Zachodnią granicę Polski stanowią mur milionów Polaków osiedlonych pod Odrą i Nysą” (Minister Ziem Odrzańskich — Gemintha Wiesław)
- B. „Ziemie Odrzańskie pod Odrą, Nysą i Baltykiem — to odwiecznie polskie tereny” (Minister Ziem Odrzańskich — Gemintha Wiesław)
- C. „Na temoi naszych granic zachodnich nie zamierzamy z nikim dyskutować” (Minister Ziem Odrzańskich — Gemintha Wiesław)

15

dobicia i druki makulaturowe, dopuszczone do obiegu jak przy karcie nr 3.



1946 23.IX. Karta o formacie 145 × 105 mm. Znak opłaty (pałac Belweder) i napisy takie same, jak na karcie nr 3. Adnotacje: a) pozioma lub b) pionowa — „P. P. T. i T.—IX. 46—10.000.000”. Papier szarawy.

5.I. 3 zł oliwkowy

a) adnotacja pozioma	15,—	5,—
b) „ „ pionowa	25,—	10,—

Cały nakład wynosił 3.663.912 szt. Wykonany w następujących partiach:
Walec I — kart 42 — druk od 6 do 12.9.46 w ilości 40.537 ark.
II — „ 42 — „ 17.9 „ 11.10.46 „ 46.766 „
Zamówiony dn. 30.8.46 w ilości 10.000.000 szt.

2. 50 gr c. brunatny . . . 30,— 5,— 50,— 20,—

Kartę powyższą wprowadzono do obiegu zarządzeniem Min. P. i T. z dnia 13.7.45 (Dz. T. nr 3/1945, poz. 31), wycofano dnia 15.2.47 zarządzeniem z dnia 8.1.47 (Dz. T. nr 1/1947, poz. 3).

Zamówienie z dnia 20.6.1945: 500.000 szt. Drukowano rotogrwiątą w Drukarni Narodowej w Krakowie od 30.6 do 5.7.45 r. Arkusz druku zawierał 16 pocztówek. Nakład 503.392 sztuki (31.467 arkuszy).

Przed wydaniem tych kart wydano formularze z napisem: „KARTKA POCZTOWA” i adnotacją: „D. O. P. i T. Kraków — 100.000”.

1945 20.IX. Karta o formacie 143 (do 148) × 104 (do 105) mm. Znak opłaty — widok pałacu Belwederskiego w Warszawie. U góry napis „KARTA POCZTOWA”, pod tym — linia pionowa, przedzielająca pocztówkę na dwie połowy; na lewej u góry napis „NADAWCA;” oraz trzy kropkowane poziome linie,



P. P. T. i T. IX. 45—10.000.000 M. 1945

CENTRALA FILATELISTYCZNA

ZWIĄZKU ZAWODOWEGO PRACOWNIKÓW POCZT I TELEKOMUNIKACJI
WARSZAWA, UL. NOWOGRODZKA NR 48, TELEFON 8-76-30

ABONAMENT ZNACZKÓW DO ZBIORÓW wynosi tylko 300 zł rocznie

SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE
W NASZYM AKTUALNYM
CENNIKU NR 12

ZNACZKI POJEDYNCZE, PEŁNE
SERIE ORAZ CAŁE ZBIORY
I PRZYBORY FILATELISTYCZNE

SPRZEDAŻ I KUPNO

Poszukujemy polskich znaczków przedwojennych,
niestemplowanych, w pełnych seriach



Posiadamy na składzie asortymenty specjalnych
wydań niemieckich, np. Kehrdrucke i t. p.

SPRZEDAŻ DETALICZNA ODBYWA SIĘ W NASZYM KIOSKU

WARSZAWA

NO WOGRODZKA 45

(Gmach telegrafu)

Telefon 8-78-95

w dnię powszednie w godz. 9-16

Zamówienia z prowincji realizujemy odwrotną pocztą

NASZE PLOTECZKI

* Jak donoszą *Stamps*, w Chili mają się ukazać dwa znaczki, wartości 50 i 60 c, które będą sprzedawane... o 10% taniej. Znaczki te będą zawierały reklamy różnych firm, które będą za to płaciły pocztę 20% nominału. W ten sposób za znaczek 50 c, który będzie sprzedany za 45 c, poczta w rzeczywistości otrzyma 55 c. Nakład takich znaczków nie ma być mniejszy od 100 tysięcy, przy czym finansująca je każdorazowo firma ma mieć także prawo wyboru tematu. Jak widzimy, Chili stara się pobić wszelkie rekordy spekulacji, nawet własny (patrz t. II, str. 85).

* Biuro filatelistyczne zarządu poczt Niemieckiej Republiki Demokratycznej sprzedaje zbieraczom pozostałości wydań od 1945 r. do reformy monetarnej z r. 1948 po jednej dziesiątej wartości nominalnej.

* W Mediolanie ma się odbyć festiwal filmów... filatelistycznych. Zebrało się ich już przecież kilka (Courvoisier w Szwajcarii, Balasse w Belgii itp.).

* Na marginesach arkuszy znaczków Chińskiej Republiki Ludowej umieszczane są numery kolejne wydań, co ułatwi ich zbieranie a przede wszystkim katalogowanie. Niestety, znaczki te dotąd prawie do nas nie docierają i są to jedyne znaczki, których brak w naszym wykazie nowości.

* 4 maja w nocy miało miejsce włamanie do paryskiego muzeum poczty. Łupem złoczyńców stały się znaczki wartości 4 milionów franków.

* Zarząd poczt Zachodniego Berlina, jak donosi *Philathek-Pressedienst*, po zakończeniu wojny znaczkowej z lat 1948/49, rozpoczęła obecnie wojnę kasownikową. Otóż wszystkie urzędy, w związku z kongresem młodzieżowym (FDJ), który odbył się we Wschodnim Berlinie w czasie Zielonych Świąt, otrzymały polecenie zamazywania wszelkich datowników okolicznościowych z tej okazji przed dostarczeniem przesyłek adresatom.

* Nr 5 (majowy) miesięcznika *Ceskoslovensko*, wydawanego przez Ministerstwo Informacji i Oświaty w Pradze, jest w całości poświęcony czechosłowackiemu znaczкови pocztowemu. W zeszytie tym znajdujemy następujące artykuły: Dr A. Neuman (minister poczt CSR) — „Posłannictwo znaczka pocztowego“ (po czesku, rosyjsku, angielsku i francusku), M. Soukup — „Kulturalne i gospodarcze znaczenie filatelistyki“, V. V. Sztch — „Ar-

tystyczna wartość znaczka pocztowego“, A. Chlupsa — „Produkcja czechosłowackich znaczków pocztowych“, J. Zavrzel — „Artyści czechosłowaccy w twórczości znaczka“, K. Svolinsky — „Jak powstał mój znaczek Lidice“, J. Schmidt — „O technice rytowania znaczków pocztowych“, E. Hirsch — „Krajobrazowe i budowlane motywy znaczków czechosłowackich“, V. Czuban — „Powstanie, znaczenie i cele Muzeum Pocztowego“. Całość, luksusowo wydana na kredowym papierze, zawiera — oprócz kolorowej okładki — trzy plansze wielobarwne oraz sześćdziesiąt sześć ilustracji jednobarwnych, z czego wiele rozmiaru całej strony. Wszystkie podpisy pod reprodukcjami i informacje są czterojęzyczne.

FIP

Jak corocznie, w dniach od 10 do 12 czerwca odbyło się posiedzenie FIP (Fédération Internationale de Philatélie), najwyższej władzy międzynarodowej filatelistyki. Tym razem obrady odbywały się w Wiedniu. Głównymi tematami zjazdu były walka z „rabunkowymi“ wydaniami niektórych zarządów poczt oraz sprawa Centrali do Zwalczenia Fałszerstw.

PROJEKTY POLSKICH ZNACZKÓW



W roku 1939 miał się odbyć III Zjazd Polaków z Zagranicy. Odpowiedni znaczek zaprojektował W. Boratyński, a sztynch wykonał M. R. Polak. Wojna pokrzyżowała plany. Zjazd się nie odbył, a znaczek nie wszedł do obiegu. Nowa wojna może pokrzyżować o wiele ważniejsze plany. Dlatego walcz o trwałą pokój!